

BIBLIOTEKARZ



Stowarzyszenie
Bibliotekarzy
Polskich

Rok założenia 1917

CN VII

Czytelnia Czasopism
ul. Świętojańska 5, 00-266 Warszawa

1/2010

Barbara Budyńska

Biblioteki powiatowe

– otoczenie prawne, idea, modele

Jadwiga Sadowska

Na marginesie zarządzania

– satysfakcja, czyli zadowolenie z pracy

Anna Kleiber

Wygrać ze stereotypami

Jan Ciechorski

Nagroda roczna

dla dyrektora biblioteki publicznej

N O W O Ś Ć !

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE 2009

Najnowsza edycja w PIĘCIU tomach!

W sprzedaży już w listopadzie!

WYDAWNICTWA • DYSTRYBUCJA • POLIGRAFIA • PAPIER • WHO IS WHO

RYNEK KSIĄŻKI W POLSCE

2009

Łukasz Gołębiowski
Kuba Frołow
Paweł Waszczyk
Tomasz Nowak
Piotr Dobrołęcki
Ewa Tenderenda-Ożóg

Patronat medialny



RZECZPOSPOLITA

www.rynek-ksiazki.pl



Warszawa, 18 listopada 2009 r.

Szanowny Pan
Bogdan Zdrojewski
Minister Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Szanowny Panie Ministrze,

Dotyczy: Projektu założeń do projektu Ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, w tym Ustawy o bibliotekach.

Na wniosek uczestników spotkania kierownictw organizacji oraz związków zawodowych działających w obszarze bibliotekarstwa i informacji naukowej, które odbyło się w Warszawie w dniu 18 listopada 2009 r. i poświęcone było omówieniu projektowanych zmian zawartych w projekcie dokumentu udostępnionego do uzgodnień środowiskowych **przekazujemy Panu Ministrowi Protest przeciwko likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi.**

Z wyrazami szacunku

Baszczynski Krzysztof

Budkiewicz Jan

Dietz Renata

Frankowska Violetta

Krajewski Jan

Sobczyk Bożena

Stefańczyk Elżbieta

Tomkiewicz Barbara

K. Baszczyński
Budkiewicz
Dietz
Frankowska
Krajewski
Sobczyk
Stefańczyk
Tomkiewicz

Warszawa, 18 listopada 2009 r.

Protest przeciwko likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi

Ogólnokrajowe organizacje środowisk bibliotekarskich i informacji naukowej oraz związków zawodowych, których kierownictwa wzięły udział w spotkaniu w dniu 18 listopada 2009 r. w Warszawie, protestują przeciwko nowelizacji zapisów ustawowych – wedle projektów udostępnionych do uzgodnień środowiskowych – a dotyczących likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi.

Bierzemy pod uwagę, że:

1. Rodzaje bibliotek ukształtowały się w wielowiekowych procesach historycznego dostosowania form i metod działalności do różnicujących się potrzeb współczesnych społeczeństw. Biblioteki publiczne, pełniąc funkcje instytucji kultury, a ponadto edukacyjne, informacyjne, społeczne i inne – są także instytucjami komunikacyjnymi, co daleko wykracza poza pojęcie i obszar kultury. Biblioteki szkolne są wyspecjalizowanymi pracowniami edukacji szkolnej. Stanowią nierozłączną część systemu szkoły, współtworzą i realizują zadania dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze. Ich pracownicy, poza wykształceniem bibliotekarskim

i z zakresu informacji naukowej, są wykwalifikowanymi pedagogami, posiadającymi status nauczyciela. Uczestniczą we wszystkich procesach dydaktycznych, a głównym celem ich pracy jest ukształtowanie czytelnika i odbiorcy informacji. Łączenie bibliotek z innymi instytucjami czy typami bibliotek w szczególności z bibliotekami szkolnymi w polskich warunkach i w świetle dotychczasowych dążeń i praktyki samorządowej prowadzi do ograniczenia ich autonomii i samodzielności programowej, a w konsekwencji przekształcania ich w ubogie pod względem zbiorów, wyposażenia i form działalności – filantropijne wypożyczalnie dla ludu. W żadnym innym kraju poza Rosją – co skutkowało likwidacją 12 tysięcy bibliotek – nie zdecydowano się na takie kroki. Łączenie bibliotek ZAWSZE łączy się z utratą ich środków i dysfunkcjonalizacją. Działalność tych placówek nie jest dla władz samorządowych priorytetowa, a w razie konieczności redukcji kosztów będą postrzegane jako łatwy cel do eliminacji. Dlatego takiej praktyki nie ma prawie nigdzie na świecie.

2. Nic nie uzasadnia powrotu do XIX-wiecznych zasad organizacji bibliotek, ponieważ podnoszone względnie ekonomiczne są fałszywe.

Nie można oszczędzać na:

- uzupełnianiu zbiorów, bo i tak do bibliotek wiejskich i małomiejskich trafia kilkanaście czy kilkadziesiąt tytułów z rocznej produkcji krajowej w wysokości ok. 22 tys. tytułów;
- niezwykle skromnym wyposażeniu w technologię komputerową;
- etatach dyrektorów czy kierowników, ponieważ osoby zatrudnione na takich stanowiskach, w zwykłe jedno lub dwuosobowych bibliotekach, muszą wykonywać wszystkie prace biblioteczne.

3. Biblioteki są jedynymi instytucjami kultury, które zgodnie z ustawą o bibliotekach pracują w sieci. Zgodnie z ustawą w ramach sieci sprawowana jest opieka merytoryczna bibliotek powiatowych i wojewódzkich nad bibliotekami gminnymi i małomiejskimi. Realizowana w ten sposób zasada pomocniczości sprawia, że biblioteki najniższego szczebla organizacyjnego o małym potencjale wykonawczym uzyskują wsparcie i pomoc w zakresie pozyskiwania i udostępniania zbiorów, działalności informacyjnej i kulturalno-oświatowej, komputeryzacji warsztatów bibliotecznych.

Realia połączonych bibliotek z innymi instytucjami dowodzą, że każde połączenie jest w konsekwencji równoznaczne z wyłączeniem takiej placówki z sieci. Relacje między biblioteką gminną lub małomiejską a powiatową i wojewódzką zostają w praktyce zerwane ze wszystkimi tego stanu rzeczy złymi konsekwencjami. Podmiotem w tych relacjach staje się kierownik połączonej instytucji kultury, który – jak tego dowodzi praktyka – ma inne priorytety i realizuje inne cele, które kolidują z celami i zasadami funkcjonowania bibliotek.

Łączenie bibliotek z innymi instytucjami ma dodatkowy aspekt: rezygnacji z wypracowanych w ciągu wielu dekad i pozytywnie zweryfikowanych w praktyce rozwiązań, metod i form wspierania bibliotek małych przez większe.

4. Obecnie na świecie i w Polsce w całokształcie działalności bibliotek publicznych zasadnicze znaczenie ma stosowanie i wykorzystanie technologii elektronicznych, co pozwala wzbogacać ofertę biblioteczną-informacyjną, a czytelnikom zapewniać dostęp do krajowych i światowych zasobów informacji. Biblioteki publiczne muszą wejść w związku z bibliotekami akademickimi w postaci konsorcjów, aby razem sprostać kosztom wykupu licencji czasopism elektronicznych oraz e-podręczników, a także aby wspólnie organizować zaplecze dla osób studiujących zaocznie, a po części stacjonarnie. Żadna biblioteka, która nie ma osobowości prawnej i samodzielności finansowej, w skład konsorcjum wejść nie może.

W tych warunkach biblioteki dążą z coraz lepszym skutkiem do budowy powiatowych i wojewódzkich systemów bibliotecznych, które zapewniając coraz lepszy dostęp użytkowników bibliotek do informacji, umożliwiają jednocześnie kumulację i centralizację wykonania części zadań na poziomie bibliotek powiatowych czy wojewódzkich, a tym samym lepsze wykorzystanie nakładów łożonych na biblioteki. Dzięki nowym technologiom realna staje się możliwość przejmowania części zadań bibliotek wiejskich i małomiejskich przez serwery bibliotek powiatowych czy wojewódzkich, bez potrzeby zapewnienia w tych małych placówkach bibliotecznych kosztownego serwisu, szkoleń i bardziej rozbudowanego wyposażenia informacyjnego,

Pozbawienie bibliotek wiejskich i małomiejskich autonomii i samodzielności programowej, wyłączy je z udziału w systemach bibliotecznych i wynikających z tego udziału korzyściach.

5. Biblioteki publiczne, ogólnodostępne, są czymś zupełnie innym, niż biblioteki szkolne oraz biblioteki akademickie. Próby łączenia w USA i w Niemczech, przyniosły oplakane skutki i wycofano się z tego szybko. W Polsce powstały biblioteki publiczno-szkolone (kiedy ustawa tego nie zabraniała) i szybko przestały być bibliotekami szkolnymi oraz publicznymi. Konieczność ochrony szkół sprawia, że nie mogą być ogólnodostępnymi.

Biorąc pod uwagę powyższe powody, nasze organizacje uznają proponowane zmiany za szkodliwe, ponieważ spowodują one zniesienie autonomii bibliotek i ich samodzielności programowej. Przyczynią się do osłabienia działalności i dalszej likwidacji bibliotek szkolnych oraz placówek bibliotecznych, zwłaszcza na terenach wiejskich i w małych miastach, co w konsekwencji spowoduje dalszy spadek czytelnictwa i poszerzenie sfery wykluczonych z korzystania z dobrodziejstw społeczeństwa wiedzy. Projekty zmian utrudnią, a w wielu wypadkach uniemożliwią modernizację bibliotek, a także realizację wielu inicjatyw i programów bibliotecznych, w tym tak ważnych i cennych jak Biblioteka+ oraz Program Rozwoju Bibliotek.

Z wyrazami szacunku

1. **BASZCZYŃSKI Krzysztof** – wiceprezes Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego
2. **BUDKIEWICZ Jan** – przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki
3. **DIETZ Renata** – wiceprzewodnicząca Sekcji Ogólnokształcącej i Bibliotekarskiej Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego
4. **FRANKOWSKA Violetta** – wiceprzewodnicząca Związku Zawodowego Bibliotekarzy i Pracowników Bibliotek „Bibliotekarze Polscy”
5. **KRAJEWSKI Jan** - prezes Polskiego Związku Bibliotek
6. **SOBCZYK Bożena** – przewodnicząca Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ Solidarność
7. **STEFAŃCZYK Elżbieta** – przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
8. **TOMKIEWICZ Barbara** – przewodnicząca Rady Głównej Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich

K. Baszczyński.....

Jan Budkiewicz.....

Renata Dietz.....

Violetta Frankowska.....

Jan Krajewski.....

Bożena Sobczyk.....

Elżbieta Stefanczyk.....

Barbara Tomkiewicz.....

.....

Do wiadomości:

Pan Waldemar Pawlak, Wicepremier, Przewodniczący Komisji Trójstronnej do spraw Społeczno-Gospodarczych.

Barbara Budyńska

Biblioteki powiatowe – otoczenie prawne, idea, modele

W Polsce biblioteki powiatowe mają długą tradycję sięgającą XX-lecia międzywojennego. Od pierwszych koncepcji z lat 20. minionego wieku, po najnowsze modele organizacyjno-funkcjonalne przypisywano im funkcję wiodącą w sieci bibliotek publicznych. Ich znaczenie, mimo tej szczególnej roli, ulegało przeobrażeniom, tak jak zmieniła się sytuacja w bibliotekarstwie publicznym oraz okoliczności i uwarunkowania ich funkcjonowania, a przede wszystkim uregulowania prawne.

Za granicą

Nadanie bibliotekom powiatowym szczególnej roli nie jest zjawiskiem odosobnionym. W wielu krajach europejskich pośrednie ogniwa administracji terenowej (samorządowej): land, kreis, amt, fylke, okręg posiadają swe bibliotekarskie struktury, choć nie zawsze każde swoją, często łączą siły i środki i utrzymują wspólną placówkę o zasięgu ponadlokalnym. Jest to charakterystyczne zwłaszcza dla krajów skandynawskich, gdzie struktura organizacji sieci bibliotek publicznych, wzajemne zależności między bibliotekami różnych ogniw, ale przede wszystkim modelowa wręcz współpraca między nimi, były i są dla nas trudno osiągalnym wzorem. Utrzymanie bibliotek powiatowych – ogniwa łączącego placówki najniższej zorganizowane (lokalne) i struktury biblioteczne pełniące role nadrzędne, strategiczne dla bibliotekarstwa (np. wojewódzkie, regionalne) – tworzących w naszym rozumieniu pełną sieć, ma w każdym przypadku określone uwarunkowania: tradycję, oparcie działań na ustawodawstwie bibliotecznym oraz ścisłą współpracę z samorządami. Dzięki temu w Danii, Szwecji, Finlandii bibliotekarstwo publiczne osiągnęło wysoki poziom rozwoju. Wyróżnia je elastyczność w dostosowywaniu się do zmian cywilizacyjnych, kulturo-

wych, technologicznych oraz duże uznanie i akceptacja społeczna.

W Polsce

Mimo szczególnej rangi przypisywanej bibliotekom powiatowym, ich sytuacja jest złożona, głównie ze względu na brak ciągłości działania oraz uzależnienie ich bytu od podlegającej zmianom struktury administracyjnej kraju.

W okresie XX-lecia międzywojennego bibliotekarze przygotowujący podwaliny dla bibliotekarstwa publicznego opierali się na doświadczeniach krajów, które już wprowadziły ustawy o bibliotekach (Dania – 1920, Czechosłowacja – 1919, Finlandia – 1927, Estonia – 1924). Wynikało z nich, że podstawę w budowaniu sieci stanowią biblioteki średniej wielkości – powiatowe centrale biblioteczne (biblioteki okręgowe, rejonowe), usytuowane w średnich, pod względem wielkości jednostkach administracyjnych – miastach powiatu, okręgu, regionu, które mogą stanowić dobrą bazę dla organizowania bibliotek w najmniejszych środowiskach i być partnerami dla jednostek wyżej zorganizowanych.

W Polsce w owym czasie koncepcje organizacji sieci bibliotek opierały się na dwóch podejściach:

- poszukiwano centrum, wyznaczenia biblioteki centralnej, głównej, wokół której budowana powinna być sieć. Koncepcje zwolenników takiej idei, tzw. centrystów przypisywały tę funkcję bibliotekom powiatowym, jako centralnemu ogniwu sieci, wokół którego (i z którym) pracowałyby biblioteki na terenie powiatu,
- nadawano wiodącą rolę silnym bibliotekom gminnym, z podporządkowanymi im filiami i punktami bibliotecznymi, wspieranymi przez biblioteki powiatowe z rozbudowanymi zadaniami metodycznymi i szkoleniowymi.

Stanowisko zwolenników drugiej koncepcji – „terenowców” pozostawało w sprzeczności ze stanowiskiem „centrystów”. O ile „centryści” najczęściej rekrutowali się spośród zwolenników oparcia akcji bibliotecznej na trwałych podwalinach prawnych, o tyle „terenowcy” to przede wszystkim zwolennicy łagodnego, bezkonfliktowego współzycia z samorządami terenowymi.

Szeregi tych ostatnich zasilali również samorządowcy, przedstawiciele licznych organizacji społecznych.

Zwolenników pierwszej koncepcji, która zarówno w polemikach, jak i w rzeczywistości zdobyła przewagę, należy szukać już na początku XX w. wśród bibliotekarzy opowiadających się za modelem *powiatowej centrali księgozbiorowej* dostarczającej komplety książek do usytuowanych w terenie małych punktów bibliotecznych. Organizacja dostępu do książek poprzez wymianę kompletów wiązała się z brakiem funduszy na utworzenie stałej biblioteki oraz brakiem wykwalifikowanych pracowników do wykonywania bardziej skomplikowanych prac bibliotecznych. W pierwszej, spójnej koncepcji sieci bibliotek samorządowych przygotowanej przez Faustyną Czerwijowskiego w 1921 r. głównym celem ich działania było dostarczenie każdemu obywatelowi książki, dotarcie do zacofanych pod względem kulturowym i oświatowym środowisk wiejskich. Budowę sieci Czerwijowski radził rozpocząć od *centralnych bibliotek powiatowych*, potem miały powstać biblioteki gminne, biblioteki ruchome dla małych wsi. W kolejnym etapie proponował utworzenie bibliotek wojewódzkich, które oprócz opieki merytorycznej i organizacyjnej nad bibliotekami samorządowymi, miały pełnić zadania central bibliograficznych, korzystających z egzemplarza obowiązkowego. Według Czerwijowskiego biblioteki niżej zorganizowane miały być utrzymywane przez odpowiednie samorządy, natomiast biblioteki wojewódzkie miały być dotowane ze Skarbu Państwa.

Projekty formułowane w następnych latach przez Jadwigę Szemplińską-Filipkowską, Józefa Janiczka, Kazimierza Krukowskiego odeszły od planów Czerwijowskiego. Rozważania bibliotekarzy skoncentrowały się głównie wokół organizacji sieci publicznych bibliotek samorządowych. Trudna sytuacja społeczna i ekonomiczna, a w konsekwencji brak dostatecznych funduszy wpłynęły na pragmatyczne planowanie sieci bibliotecznej.

W latach 20. i na początku kolejnej dekady biblioteki powiatowe były pomyślane *jako powiatowe centrale bibliotek ruchomych*, których zadaniem było zaopatrywanie gmin nie posiadających stałych bibliotek w komplety ruchome oraz wypożyczanie książek, za ewentualną drobną opłatą, bibliotekom stałym w obrębie powiatu. W drugiej połowie lat 30. pogląd na rolę tych central uległ zmianie i określano je jako *powiato-*

we biblioteki centralne. Z instytucji pomocniczych w przekazywaniu do punktów bibliotecznych, bądź bibliotek gminnych kompletów książkowych, najczęściej 50-tomowych, proponowano przekształcanie ich w instytucje planujące i nadzorujące pracę bibliotek gminnych.

W rzeczywistości przedwojenne biblioteki powiatowe stały się centralami bibliotek ruchomych, choć były enklawy (powiat łomżyński, województwo śląskie, wołyńskie), gdzie dzięki światłym samorządom i wybitnym bibliotekarzom przeszły ewolucję organizacyjną i merytoryczną i stały się instytucjami o bardziej złożonych (rozbudowanych) zadaniach.

Warto jednak zwrócić uwagę, że w okresie międzywojennym:

– biblioteki samorządowe powstawały mimo braku podstaw prawnych; wiele ustawodawczych inicjatyw środowiska, w tym dwukrotnie przekazany projekt ustawy bibliotecznej do łaski marszałkowskiej (1928, 1938) nie znalazły szczęśliwego zakończenia;

– brak było tradycji w prowadzeniu przez państwo (później samorządy) instytucji pozaszkolnych, w czym specjalizowały się towarzystwa. Organizacje społeczne nie stworzyły odpowiedniego klimatu dla propozycji tworzenia nowej sieci bibliotecznej. Zarysowała się nawet silna konkurencja między powoływanymi samorządowymi instytucjami i instytucjami prowadzonymi dotychczas przez Towarzystwa Szkół Ludowych, Towarzystwa Czytelni Ludowych, Polską Macierz Szkolną;

– brak zgodności między samorządowcami i bibliotekarzami co do kształtu organizacyjnego sieci bibliotek samorządowych przypieczętował brak pełnego sukcesu. Różnica stanowisk dotyczyła bowiem spraw najistotniejszych: obligatoryjności prowadzenia przez każdy samorząd powiatowy bibliotek stopnia powiatowego, zasad finansowania i organizacji sieci.

Bibliotekarze oświatowcy, którzy w okresie międzywojennym włożyli olbrzymi trud w kształtowanie podstaw bibliotekarstwa publicznego, w kolejnych projektach ustaw bibliotecznych zapisali następujące warunki niezbędne do funkcjonowania bibliotek powiatowych:

- prowadzenie bibliotek powiatowych jest obligatoryjne, tzn. w każdym powiecie funkcjonuje biblioteka powiatowa;
- proces tworzenia bibliotek powiatowych należy rozłożyć na lata – w pierwszych projektach było to 10 lat, później 8, w końcu 5;

- zasady finansowania bibliotek powinny być wyraźnie określone: powiatowe centrale biblioteczne miały być utrzymywane z budżetu samorządu powiatowego oraz z budżetów gmin, dla których przewidziano komplety ruchome. Minimalna stawka świadczeń samorządów powiatowych stanowiła ryczałtowo 10 gr na mieszkańca. Pomoc państwa miała stanowić równowartość ustawowych świadczeń samorządów powiatowych;
- samorządy uchylające się od respektowania zapisów ustaw obciążone miały być sankcjami finansowymi.

W pierwszych latach powojennych

Po wojnie decyzje o stworzeniu sieci bibliotek publicznych w układzie zgodnym z podziałem administracyjnym kraju wynikały z doświadczeń dwudziestolecia międzywojennego oraz z sytuacji, jaka ukształtowała się po 1945 r. Było oczywiste, że odbudowa i rozbudowa potencjału gospodarczego kraju musi odbywać się równoległe z likwidacją analfabetyzmu, szacowanego wówczas na 3 mln obywateli, i rozbudową szkolnictwa wszystkich szczebli. W procesie tym łatwo dostępna książka i biblioteka miały pełnić funkcje umacniające i poszerzające działalność szkoły. W tej sytuacji od sprawności i umiejętności działania bibliotek publicznych, a głównie bibliotek powiatowych zależał rozwój bibliotek na wsi i w środowiskach najmniej rozczytanych.

Kształtowanie sieci bibliotek publicznych po II wojnie światowej opierało się formalnie przez ponad 20 lat na zapisach *Dekretu z dnia 17 kwietnia 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi*, a następnie na *Ustawie z dnia 9 kwietnia 1968 r. o bibliotekach* i było zgodne z założeniami ideowymi PRL oraz trójstopniową organizacją administracji państwowej. Budowę sieci bibliotecznej oparto na aktach prawnych regulujących tryb i sposób powoływania bibliotek publicznych; cechą zbieżną z sytuacją przedwojenną było wykorzystanie idei sieci opartej na trójstopniowej strukturze administracyjnej kraju.

Drugą cechą wyróżniającą była koncepcja budowania sieci. Odmienne od doświadczeń przedwojennych przyjęto zasadę, iż formowanie sieci ma się dokonywać równocześnie na wszystkich poziomach – gminy, powiatu, województwa. Różne były także uwarunkowania społeczne i polityczne, zasady współpracy z organizatorami, najpierw samorządową administracją terenową,

później radami narodowymi, które poprzez swoje terenowe organy realizowały centralnie określoną politykę państwa wobec wszystkich instytucji życia społecznego, w tym bibliotek.

Po wojnie biblioteki powiatowe miały mocne podstawy prawne, które zapewniały im stabilność, jednoznacznie precyzowały cele i zakres zadań i umacniały główne, „centralne” miejsce w sieci. Powstawały jako pierwsze instytucje biblioteczne, wokół których budowano sieć w ściśle określonym porządku organizacyjnym i merytorycznym na poziomie gminy, zlecono im funkcję koordynatora działań bibliotek gminnych, a także odpowiedzialnego partnera we współpracy z bibliotekami wojewódzkimi. Do ich zadań należała opieka merytoryczna nad bibliotekami w terenie. Chodziło przede wszystkim o powołanie placówek bibliotecznych, za pomocą których można było sprawnie przekazywać książki w teren oraz przygotować fachową kadrę organizatorów sieci bibliotek gminnych. Do końca 1947 r. biblioteki powiatowe powstały we wszystkich powiatach i dzięki nim stworzono podstawy merytoryczne i organizacyjne do powoływania bibliotek gminnych i uruchamiania punktów bibliotecznych.

Dalsze zmiany

Polegały one na przypisywaniu bibliotekom powiatowym roli centrum organizacyjno-administracyjnego i metodycznego powiatowej sieci bibliotecznej, a w wyniku łączenia ich od 1954 r. z bibliotekami miejskimi, nadano im większą rangę, rozszerzając zakres pracy o obsługę społeczności lokalnej. Taki stan utrzymywał się do 1975 r., kiedy to zlikwidowano powiaty, a wraz z nimi powiatowe instytucje. Sieć bibliotek publicznych tworzyły do 1999 r. dwa poziomy: gminny i wojewódzki.

Nie sposób wymienił nawet części koncepcji kształtowania się bibliotek powiatowych w tym okresie, dlatego przywołam tylko autorów niektórych. W pierwszych latach propozycje Stefani Jarzębowskiej, Jadwigi Kołodziejskiej i Alfredy Łuczyńskiej koncentrowały się na doskonaleniu struktur bibliotek powiatowych, ich wewnętrznym zorganizowaniu oraz przypisaniu im (formułowaniu) zadań, które podkreślały wiodącą, nadrzędną rolę w stosunku do bibliotek niżej zorganizowanych, a także sprawnie zarządzającą instytucję mającą wpływ na obsadę kadrową w bibliotekach, ich budżety i wydatki. Przełom lat 60.

i 70. zaznaczył się zwróceniem uwagi na biblioteki najniżej zorganizowane, bowiem zdaniem Jana Wołosza, Jana Burakowskiego niemożliwe było szukanie nowych dróg dla bibliotek powiatowych bez zmian w funkcjonowaniu bibliotek najniższego ogniwa, wówczas gromadzkich, do których inicjatywy powiatowe były skierowane. W 1972 r. odbyła się tzw. sesja olsztyńska, podczas której zwrócono uwagę na konieczność przekazania bibliotekom powiatowym uprawnień administracyjnych w stosunku do wszystkich bibliotek powiatu, szczególnie w zakresie podziału środków finansowych oraz polityki kadrowej, zorganizowania w bibliotekach powiatowych działów administracyjno-gospodarczych z komórkami finansowymi dla pełnej obsługi bibliotek w terenie, odpowiedniego wzmocnienia działów gromadzenia i opracowania zbiorów, wyposażenia bibliotek powiatowych we własne środki lokomocji, a wszystko po to by scentralizować działania na rzecz bibliotek terenowych w bibliotekach stopnia powiatowego.

Zgodnie z duchem dekretu o bibliotekach, w powiecie ukształtował się zwarty system wzajemnie od siebie zależnych placówek udostępniania zbiorów, o bardzo wysokim stopniu centralizacji. Biblioteki gminne (gromadzkie), a tym bardziej punkty biblioteczne, dysponujące pojedynczymi pracownikami, nie mogące tworzyć pełnowartościowych warsztatów pracy bibliotecznej, oddalone od księgarń, nie mogły być w pełni samodzielnymi placówkami. Do 1975 r. były one placówkami całkowicie podporządkowanymi bibliotekom powiatowym, udostępniającymi książki i inne zbiory na obszarze swojego działania. Zakup i opracowanie książek, prenumerata czasopism, zaopatrzenie w sprzęt i druki biblioteczne – prowadzone były niemal w pełni przez biblioteki powiatowe. Instruktorzy powiatowi czuwali nie tylko nad opracowaniem i udostępnianiem zbiorów i prowadzeniem katalogów zgodnie z normatywami bibliotecznymi, ale także troszczyli się o poprawę warunków działania biblioteki, racjonalne i estetyczne urządzenie wnętrza, kompletność sieci punktów bibliotecznych, inicjowali nowe formy popularyzacji zbiorów i współpracy ze środowiskiem, utrzymywali na co dzień kontakty z władzami gminnymi (gromadzkimi). Oczywiście wraz z umacnianiem się potencjału bibliotek gromadzkich, a potem gminnych, wzrastał powoli stopień ich samodzielności.

Biblioteki powiatowe do 1975 r. tworzyły sprawny, zintegrowany system, osiągający duże

efekty. Biblioteka powiatowa była nie tylko placówką organizującą działalność biblioteczną w powiecie, lecz także najbardziej twórczym ogniwem sieci bibliotek publicznych. Sprawdzały się w niej nowatorskie formy organizacji bibliotecznej, obsługi czytelnika, popularyzacji zbiorów. Taki był dorobek bibliotekarstwa powiatowego w najlepszym jak dotąd okresie jego rozwoju.

Po 1999 roku

Reaktywowanie bibliotek powiatowych w 1999 r. łączyło się z wprowadzeniem nowej reformy administracyjnej. Ich sytuacja była jednak inna niż instytucji działających przed 1975 r., mimo iż w dyskusjach nad ich kształtem odwoływano się nadal do idei bibliotekarstwa powiatowego okresu międzywojennego i wykorzystywano doświadczenia powojenne. W efekcie zmian biblioteki powiatowe powróciły do sieci bibliotek publicznych, ale do obszaru już „zajętego”, z ustalonymi zależnościami między bibliotekami publicznymi na poziomie gminy i województwa. Pojawiła się potrzeba znalezienia przez nie swojego miejsca w sieci, określenia zależności i relacji wobec bibliotek gminnych i wojewódzkich, wyznaczenia zakresu działania. W tej trudnej i skomplikowanej sytuacji nie pomogły bibliotekom powiatowym zapisy ustawowe, w których m.in. określono, iż:

- organizowanie i prowadzenie bibliotek publicznych to zadanie własne odpowiednich samorządowych jednostek administracyjnych, co łączy się z zasadami ich finansowania oraz ma wpływ na więzi służbowe,

- gmina, powiat i województwo to samodzielne niepodlegające sobie poziomy samorządu terytorialnego; relacje między bibliotekami wyższego szczebla i bibliotekami niższego szczebla mają charakter wyłącznie merytoryczny i doradczy, a nie kontrolny i bez znamion relacji służbowych.

Samorządy powiatowe zostały zobligowane do powoływania powiatowych bibliotek, ale bez jakichkolwiek środków (funduszy) wydzielonych w ich budżecie na ten cel. Dodatkowo zabrakło w ustawie terminu, do kiedy powiaty miały wywiązać się z ustawowych obowiązków.

Nasuwa się tu refleksja, że być może przed wojną nie uchwalono ustawy o bibliotekach, ponieważ zbyt szczegółowo (jednoznacznie) projekty ujmowały kto za co odpowiada, ile płaci za usługi wykonywane przez odpowiednie instytucje, jakie sankcje grożą, za nierespektowanie zapisów aktu normatywnego.

Zmiana otoczenia społeczno-prawnego po 1999 r. sprawiła, że:

- biblioteki stanęły przed problemem określenia na nowo obowiązków i zadań bibliotek wojewódzkich i powiatowych oraz powiązania ich funkcji z działalnością bibliotek gminnych, czyli stworzenia w obrębie bibliotekarstwa samorządowego – z zachowaniem jego samorządowych cech – spójnego systemu bibliotecznego. W nowych warunkach podziału administracyjnego kraju, przy zwiększonych obszarowo województwach, biblioteki wojewódzkie nie są w stanie sprostać zadaniom, bez sprawnej organizacji i merytorycznie biblioteki powiatowej,
- nie ma możliwości powrotu do scentralizowanego systemu zarządzania siecią bibliotek publicznych, biblioteki powiatowe powinny pełnić funkcje pomocnicze względem bibliotek gminnych, na których spoczywa główny ciężar bezpośredniej pracy z czytelnikiem, czyli podejmować zadania, których wykonywanie na poziomie biblioteki gminnej jest trudne do zrealizowania (np. tworzenie koncepcji automatyzacji w powiecie i jej wdrażanie, sporządzanie bibliografii regionalnej, gromadzenie literatury dla czytelników o szczególnych potrzebach, koordynacja wypożyczeń międzybibliotecznych). Podobną funkcję pomocniczą pełnią biblioteki wojewódzkie względem powiatowych,
- zasady finansowania stanowią, że fundusze mogą być przekazywane bibliotekom przez samorządy tego samego szczebla, tzn. urząd marszałkowski finansuje bibliotekę wojewódzką, starostwo powiatowe biblioteki powiatowe, gminny – gminne. Ogranicza to możliwości udzielania pomocy finansowej bibliotekom podlegającym różnym organizatorom (np. w przypadku biblioteki miejskiej i powiatowej pieniądze przekazywane przez miasto, które jest organizatorem podstawowym, nie mogą być przeznaczone na realizowane przez nią zadania ponadlokalne),
- brak sprecyzowanego zakresu i form udziału budżetu centralnego w finansowaniu działalności bibliotecznego ogranicza możliwość pomocy państwa,
- konieczne jest wzajemne dobre ułożenie relacji między bibliotekami gminnymi i powiatowymi na zasadzie uznania odrębności w zakresie przynależności samorządowej oraz określenia powiązań optymalnych w zakresie pomocy merytorycznej.

Ustawowo, bibliotekom powiatowym przypisuje się rozległe zadania, zarysowane dość ogólnie, podobne do zadań bibliotek wojewódzkich. Obok działań podstawowych przypisano im pełnienie funkcji ośrodków informacji biblioteczno-bibliograficznej, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych, opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnej, a także innych materiałów o charakterze regionalnym. W zamyśle ustawodawcy biblioteka powiatowa powinna być centrum metodycznym dla sieci bibliotek publicznych na swoim terenie oraz centrum informacji dla lokalnej społeczności, w tym edukacyjnej, regionalnej, turystycznej, kulturalnej, biznesowej, ekonomicznej.

Do reaktywowania bibliotek powiatowych po 1999 r. środowisko przygotowywało się od wielu lat. Projekty związane z nową biblioteką powiatową można prześledzić sytuując je w czasie. Pierwsze, autorstwa m.in. Wojciecha Szymanowskiego, Jana Burakowskiego powstały po 1990 r., kiedy usamorządowano biblioteki stopnia gminnego i przygotowywano się do odległej perspektywy utworzenia bibliotek powiatowych. Z jednej strony nawiązywały one do tradycji (chęć dostosowania struktury sieci bibliotek publicznych do sprawdzonych już wzorów) i doświadczenia innych krajów europejskich, z drugiej zaś do aktualnej sytuacji sieci i jej wewnętrznego rozprężenia (potrzeba silnego ognia integrującego sieć). Doświadczenia samorządowe bibliotek gminnych działających po 1990 r. nie pozostały bez wpływu na koncepcje organizacji sieci bibliotek powiatowych. Lansowano silne funkcjonalne zależności między poszczególnymi ogniwami sieci, w której biblioteka powiatowa miałaby silną centralną pozycję. W drugiej połowie lat 90. koncepcje bibliotek powiatowych miały charakter bardziej zadaniowy i dyskutowano nad zakresem działania projektowanej biblioteki powiatowej.

Modele

Każdemu z wymienionych przeze mnie określeń funkcjonowania bibliotek powiatowych przyporządkować można umownie model biblioteki powiatowej. W II RP była to koncepcja modelu opartego na silnej bibliotece powiatowej pełniącej zadania szkoleniowe i metodyczne, dysponującej znacznymi uprawnieniami w zakresie nadzoru organizacyjnego i kształtowania księgozbiorów podległych placówek, mającej także obowiązek wspomaganie ich wymiennymi księgozbiorami depozytowymi i udzielania pomocy w opraco-

waniu księgozbiorów stałych. Biblioteka nadrzędna wobec biblioteki powiatowej (np. wojewódzka) miała w tej koncepcji pełnić funkcję ośrodka programowania „strategicznego” oraz sprawować nadzór nad działalnością bibliotek powiatowych. W okresie międzywojennym dążono do modelu biblioteki pełniącej nadzór nad tworzącą się siecią w powiecie.

Taki model został z niewielkimi modyfikacjami zapisany w *Dekrecie z 1946 r. o bibliotekach i opiece nad zbiorami* i praktycznie realizowany w ciągu pierwszej powojennej dekady. Ponieważ był ściśle powiązany z podziałem administracyjnym kraju, podlegał w następnych latach różnym fluktuacjom. Największe zmiany dokonały się w latach 1954-55 w wyniku gwałtownego wzrostu sieci wiejskiej, ale mimo tych komplikacji model utrzymał się w zasadniczym kształcie do połowy lat 70. Reforma administracyjna w 1975 r. oznaczała koniec tego modelu sieci, a zatem i powiązań bibliotek publicznych w Polsce w jednolity system organizacyjno-funkcjonalny.

Po reformie samorządowej w 1989 r. i reformie administracyjnej w 1999 r. funkcjonują już tylko jego niespójne elementy, a rola bibliotek powiatowych, określana jako centralna, główna w sieci bibliotek publicznych jest daleka od oczekiwaných i utrwalonych tradycją wzorców.

Biblioteki powiatowe w stosunku do liczby powiatów

Lata	Liczba bibliotek powiatowych (łącznie ziemskich i grodzkich)	Liczba powiatów ogółem	% bibliotek w stosunku do liczby powiatów (łącznie ziemskich i grodzkich)
1938*	139**	264	52,7
1975	380	380	100,0
1999	136	373	36,5
2008	307	379	81,0

Lata	Liczba bibliotek powiatowych (ziemskich)	Liczba powiatów ziemskich	% bibliotek w stosunku do liczby powiatów ziemskich
1938*	139**	241	57,6
1975	317	317	100,0
1999	83	308	26,9
2008	261	314	83,1

* Dane z końca 1938 r.

** Biblioteki w powiatach ziemskich

Dr Barbara Budyńska jest kierownikiem Pracowni Bibliotekoznawstwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Jadwiga Sadowska

Na marginesie zarządzania – satysfakcja, czyli zadowolenie z pracy

Według definicji słownikowej „satysfakcja” jest synonimem „uczucia przyjemności”, „zadowolenia”. Uczucia te, jak wiemy z doświadczenia, raczej są krótkotrwałe, przejściowe i wymagają bodźców podtrzymujących je. Niemniej jednak możemy uznać, że „satysfakcja” w pewnych okolicznościach może oznaczać także zadowolenie trwające dłuższy czas, choć może z niejednakową intensywnością. „Satysfakcja z pracy”, to tyle, co „zadowolenie z pracy”. Słowo „przyjemność” raczej nie jest tu odpowiednie, choć pewnie mogą się zdarzyć w pracy także sytuacje, które chciałyby się określić słowem „przyjemność”. Wypada się też zgodzić, że stany zadowolenia w pracy, choćby krótkotrwałe, składają się na coś większego, trwalszego, co przekłada się na korzystny dla pracownika stan psychiczny nastawiający go pozytywnie do pracy i instytucji, w której jest zatrudniony.

W piśmiennictwie dotyczącym zarządzania satysfakcja z pracy kojarzona jest z motywacją do pracy. W znacznym stopniu jest to uzasadnione, aczkolwiek uważam, że motywacja jest czymś trwalszym (choć zmiennym), bardziej złożonym, utrzymującym się przez dłuższy czas. Jest zespołem bodźców, wśród których zadowolenie z wykonywanej pracy jest jednym z ważniejszych. W zależności od tego, jak będziemy rozumieć słowo „satysfakcja” w odniesieniu do pracy, będziemy nieco inaczej widzieć sytuacje, które ją wywołują. Niezależnie od tego, warto się zastanowić, jakie mogą być czynniki (bodźce) wywołujące lub sprzyjające zadowoleniu z pracy, jak długo można być zadowolonym z pracy, kiedy i dlaczego przestajemy być zadowoleni z pracy. Odpowiadając na te pytania starałam się widzieć pewne konkretne sytuacje, z którymi zetknęłam się w swoim życiu zawodowym pracownika i kierownika w Bibliotece Narodowej.

Beata Żołędowska-Król podaje trzy czynniki (aspekty), wpływające na zadowolenie z pracy, które potwierdzają wspomniany związek satysfakcji z motywacją:

czymś, co dotychczas wykonywaliśmy. Może dlatego, że zbyt długo się tym zajmowaliśmy lub z jakichś względów przestało to nas interesować (tzw. wypalenie zawodowe) – kierownik powinien dostrzec stan znużenia i zniechęcenia i zmienić pracownikowi zakres obowiązków lub odpowiedzialności. Może dlatego, że to, co robiliśmy, było źle oceniane przez przełożonego – kierownik powinien wtedy sam włączyć się lub rozłożyć zadanie na inne jeszcze osoby. Przystajemy być zadowoleni z pracy, gdy zauważymy, że nasza działalność (lub my sami) jest niedoceniana lub zaczyna być lekceważona przez kierownika lub gdy zauważamy zbyt dużą rozbieżność w ocenie naszej pracy przez kierownika i nas samych – ta rozbieżność może się przejawiać w publicznych ocenach słownych, zmniejszeniu premii, braku nagrody. Przystajemy być zadowoleni z pracy, gdy dostrzegamy działania nieetyczne kierownictwa wobec nas, przejawiające się np. w publicznych lub półpublicznych nieprawdziwych wypowiedziach o pracowniku (mogłabym tu podać przykłady z własnego doświadczenia), gdy dostrzegamy nielojalność współpracowników lub, co gorsza, jakieś elementy mobbingu; jeśli pracownik dostrzeże, że jego wynagrodzenie odbiega rażąco od innych, zwłaszcza nowozatrudnionych o porównywalnych kwalifikacjach, a czasem nawet niższych, którzy wymagają szkolenia ze strony starszych stażem, a niżej uposażonych pracowników; gdy z powodów mało znanych pracownik zostaje przesunięty na inne stanowisko – takie sytuacje zdarzają się i bywają uzasadnione – trzeba jednak wyraźnie powiedzieć ze względów czysto ludzkich, dlaczego to się dzieje. Przystajemy być zadowoleni z pracy, gdy tracimy zaufanie do współpracowników i/lub kierownika, wreszcie, gdy dostrzegamy, że podstawą naszych relacji zawodowych z przełożonym nie jest płaszczyzna merytoryczna, ale nieufność i podejrzliwość (czasem wzajemna). Chyba także wtedy, gdy przestajemy rozumieć, jakie są uzasadnienia dla takich lub innych działań merytorycznych lub organizacyjnych w instytucji.

Takie i podobne zjawiska stają się powodem narastającego niezadowolenia pracownika, co sprawia, że przestaje on identyfikować się z zadaniami zespołu, co w dalszej konsekwencji prowadzi do osłabienia więzi z instytucją, a co w następstwie znajdzie odzwierciedlenie w stosunku do wykonywanej pracy. Właśnie z tych względów stan zadowolenia pracowników powinien

być przedmiotem uważnej obserwacji kierownictwa biblioteki.

Dr hab. Jadwiga Sadowska jest profesorem Uniwersytetu Wrocławskiego i kierownikiem Zakładu Informatyki Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu w Białymstoku.

Anna Kleiber

Wygrać ze stereotypami

Stereotyp

Od wielu lat w świadomości społecznej kukuluje niezwykle krzywdzący stereotyp bibliotek oraz ich pracowników. Bibliotekarka najczęściej kojarzona jest z osobą małowinną i źle ubraną: w nieokreślonego koloru sweter, szaroburą spódnicę i mającą smutną, pozbawioną makijażu twarz. Jej cechą charakterystyczną jest to, że na nosie ma duże okulary o grubych szklach i niemodnych oprawkach, a włosy siwe i ufryzowane w obowiązkowy kok. Obuwie, które nosi obowiązkowo musi mieć płaskie obcasy. Taki niekorzystny obraz bibliotekarek dodatkowo powieli literatura oraz film czego jednym z wielu przykładów jest cykl przygód Harrego Pottera, w którym pojawia się postać bibliotekarki Irmy Pince. Jest to osoba chuda, przypomina niedożywionego sępa, nosi okropne buty, a bibliotekę traktuje jak swoją własność. Współczesna psychologia wskazuje na bardzo silny związek między wyglądem, a tym jak odbiera nas społeczeństwo, tak więc nieatrakcyjne przedstawienie osoby sugeruje odbiorcy, że na pewno jest gorsza. Natomiast osobom ładnym i zadbanym przypisuje się pozytywne cechy charakteru, jak na przykład: inteligencję, towarzyskość, zyczliwość oraz lepsze przystosowanie społeczne. Należy zauważyć, że nasza kultura niejako wręcz nakazuje kobietom dbanie o wygląd zewnętrzny.

Bibliotekarkom oprócz wyżej wymienionych cech zewnętrznych nadawane są także określone cechy charakteru jak nieśmiałość czy zamknięcie się w sobie. Postrzegane są jako osoby żywiące niechęć do podróżowania oraz pozbawione skłonności do ryzyka. Inne, dla odmiany korzyst-

ne cechy, które mają posiadać to: kryształowa uczciwość, niezwykła pracowitość oraz zamiłowanie do porządku.

Skąd właśnie takie wyobrażenie? Stereotypy przyswajane są już w dzieciństwie. To w szkole podstawowej następuje pierwsze zetknięcie z biblioteką oraz panią z biblioteki i wtedy dzieci, będące nad wyraz uważnymi obserwatorami, kształtują pokutujące potem przez lata opinie i mity. Oczywiście byłoby przesadą, aby winą za powstałe stereotypy obarczać tylko kadrę pracującą w szkolnych bibliotekach. Poza tym stereotyp ten ma także swoje korzenie w dalekiej przeszłości, kiedy to do głównych funkcji bibliotek należało gromadzenie zbiorów i ich ochrona, a bibliotekarz siedział za biurkiem i upominał czytelników o zachowanie ciszy.

Do dzisiaj praca bibliotekarzy kojarzona jest z zajęciem nudnym, mało ambitnym i traktowana jest z lekceważeniem. Inną sprawą jest to, że często osoby piastujące te funkcje zajmują się nią zupełnie przypadkowo, co powoduje, że podchodzą do tego zajęcia bez serca i zaangażowania. Powodem takiego stanu rzeczy jest to, że większość instytutów bibliotekoznawstwa rezygnuje z przeprowadzania egzaminów wstępnych, a rekrutację przeprowadza tylko na podstawie rozmowy kwalifikacyjnej, przez co studia bibliotekoznawcze często zapewniają ludzi zupełnie przypadkowi.

Podczas pracy nad zmianą złego stereotypu należy uzmysłwić sobie, że opinię o organizacji kreują przed wszystkim jej pracownicy. To oni sprzedają taki, a nie inny wizerunek biblioteki, nabycie umiejętności gwarantujących poprawę jakości obsługi użytkownika poprawi wizerunek i prestiż biblioteki oraz usprawni jej działanie.

Pamiętajmy, że w dzisiejszych czasach, użytkownicy bibliotek są także klientami innych instytucji, więc są przyzwyczajeni do wysokich standardów obsługi i przykładają większą wagę do sposobu w jaki zostaną obsłużeni w bibliotekach.

Pierwsze 20 sekund, mowa ciała i inne

Obsługa czytelnika rozpoczyna się już w chwili, gdy tylko przekroczy on podwoje naszego miejsca pracy. To te pierwsze dwadzieścia sekund decydują o tym jakie będzie miał do nas nastawienie i dlatego tak ważny jest uśmiech, otwartość i życzliwość – czyli krótko ujmując – mowa ciała. Pierwsze wrażenie można zrobić tylko raz i to od nas – pracowników – zależy, jakie ono będzie. Niezmiernie ważny jest kontakt wzrokowy, który świadczy o naszym zainteresowaniu, życzliwości i otwartości. Czytelnik na

pewno będzie się czuł pewniej, gdy będziemy taki kontakt podtrzymywać. Oczywiście nie może to być uporczywe wpatrywanie się, lecz spojrzenia kontrolne, aby użytkownik wiedział, że jesteśmy zainteresowani jego problemem.

Mowa ciała to także sposób siedzenia. Jaki powinien być? Siedzenie w sposób „zamknięty” (łokcie blisko ciała, skrzyżowane ramiona, ściśnięte kolana) na pewno nie będzie dobrze odebrane. Osoba tak siedząca postrzegana jest jako niepewna, nieprzyjazna, nieinteresująca się otoczeniem i niechętna do nawiązania kontaktu. Natomiast dobrze odbierana jest pozycja „otwarta” charakteryzująca się lekkim odchyleniem tułowia do tyłu, łokciach oddalonych od ciała, a rękach trzymanych oddzielnie. Wtedy postrzegani jesteśmy jako sympatyczni, przyjacielescy i chętni do pomocy.

Ubiór stanowi także bardzo ważny element za pomocą, którego możemy kreować wizerunek zarówno nasz, jak i naszego miejsca pracy. Idealny strój ma klasyczny krój i jest w kolorze popielatym, beżowym lub granatowym. Dodatki powinny być dyskretne, a makijaż subtelny. Jednym słowem ubiór nie może być krzykliwy.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zachowania werbalne, jak i niewerbalne muszą być ze sobą spójne. Tym drugim przypisuje się nawet większą rolę niż werbalnym. Pozytywne sygnały ciała wysyłane przez bibliotekarza zachęca czytelników do otwartości i wzbudzą ich zaufanie do nas oraz do naszych instytucji. Delikatny uśmiech, przyjemny wyraz twarzy są dużo cenniejsze niż burknięcie „Dzień dobry”.

Czym jeszcze powinien cechować się pracownik – profesjonalista? Powinien wykazywać się wysokimi kompetencjami takimi jak fachowa wiedza, umiejętności, odpowiednia postawa i przede wszystkim kultura osobista oraz przyjazne nastawienie do klienta¹. Inne pożądane cechy to: otwartość na ludzi, życzliwość, elastyczność, dokładność, skrupulatność, dobra pamięć i zdolność koncentracji uwagi. W pracy z czytelnikami nieocenioną cechą jest cierpliwość, chęć niesienia pomocy, a także odporność na stres. Kontakty z czytelnikami nieraz niosą za sobą konfliktowe sytuacje, jednak jest to cecha zawodu, który wiąże się z kontaktami z wieloma ludźmi.

Bożena Bednarek-Michalska podaje następujące zachowania bibliotekarza negatywnie

wpływające na wizerunek biblioteki: skracanie czasu otwarcia biblioteki w zależności od potrzeb bibliotekarzy, aroganckie traktowanie czytelników (pouczanie, zbywanie, niecierpliwość), brak profesjonalizmu podczas udzielania informacji, ograniczanie dostępu do księgozbiorów specjalnych, nieznanomość regulaminu biblioteki i procedur działania na określonych stanowiskach pracy, niedbałość o dobrą komunikację, brak uśmiechu w kontaktach z czytelnikiem, brak dbałości o wygląd stanowiska pracy oraz własny wygląd, załatwianie prywatnych spraw przy czytelnikach, głośne rozmowy bibliotekarzy w czytelniach, czytanie lektur przy czytelnikach.

Co jednak mogą zrobić ci, dla których praca w bibliotece jest ich pasją i powołaniem? Celem jest opracowanie planu kampanii *public relations* mającej na celu zmianę wizerunku bibliotekarza w społeczeństwie. Akcja taka powinna być powiązana z akcją promowania bibliotek. Tak, marketing jest elementem nie tylko przedsiębiorstw dochodowych, ale także non profit, do których między innymi należą biblioteki. Nowy wizerunek bibliotekarza powinien być kreowany w taki sposób, aby bibliotekarz jawił się jako osoba nowoczesna, potrafiąca posługiwać się technologiami telekomunikacyjnymi, wykształcona, elegancka i elokwentna.

Taka zmiana wizerunku jest możliwa, ale trzeba mieć świadomość, że jest to praca na lata. Na początek trzeba zbadać, jaki jest wizerunek bibliotekarza we własnym środowisku oraz w środowisku studentów różnych bibliotekarskich kierunków. Taka analiza stanu umożliwi określenie celów.

Mity

Skoncentrujmy się teraz na mitach, w które obrosły nasze miejsca pracy, czyli biblioteki:

– biblioteka kojarzona jest z nieustanną walką bibliotekarza o ciszę, a sami bibliotekarze postrzegani są jako osoby spokojnego usposobienia. Wziąwszy pod uwagę te dwie cechy rodzi się słuszny wniosek, że na pewno jest tam nudno. A jeśli tak, to na pewno nie jest to miejsce, gdzie się chętnie bywa. Wobec tego bibliotekom należy nadać nową rolę ośrodków kulturalnych, gdzie organizowane będą wieczorki literackie, konkursy i inne imprezy przyciągające czytelników. W tym celu należałoby je zaopatrzyć nie tylko w kserografy i Internet, ale także wygodne fotele i zapewnić wolny dostęp do półek. W bibliotece przyszłości należy położyć nacisk nie tylko na

poziom wiedzy, jaką będą w stanie zaoferować, ale także miłą i przyjazną atmosferę;

– w bibliotece wypożycza się książki. Czy tylko? Nie wszyscy wiedzą, że przecież placówka ta ma do zaoferowania o wiele więcej. Jest to źródło, w którym umożliwiany jest dostęp do informacji i prowadzona jest działalność edukacyjna. Przecież to bibliotekarze, na długo przed powstaniem baz danych, przygotowywali zestawienia literatury do dysertacji dla pracowników naukowych. Dlatego też biblioteki powinny być należycie i fachowo promowane. Reklamy nie należy się bać, mimo że biblioteki jawią się jako instytucje szacowne, podlegają tym samym prawom rynku. Posłużę się w tym miejscu przykładem: W bieżącym roku w Książnicy Pomorskiej podczas Tygodnia Bibliotek, w ramach zerwania ze stereotypem bibliotekarki jako szarej myszki, zorganizowano wystawę zdjęć pracujących tam bibliotekarek. Hasło było następujące „Będąc seksowną bibliotekarką”, a zdjęcia, moim zdaniem, przepiękne. Uważam, że pomysł był bardzo dobry i ożywił skostniały, bibliotekarski wizerunek, co na pewno mu niczego nie ujęło, a na pewno dodało nieco rumieńców;

– następną krzywdzącą opinią jest to, że biblioteki postrzegane są jako instytucje konserwatywne. Należy pokazać, że także idą z duchem czasu i wychodzą naprzeciw potrzebom wymagających czytelników. Interesującym rozwiązaniem byłoby na przykład utworzenie serwisów dostępnych online przez całą dobę, na przykład w postaci forum lub czatu.

Innym problemem, który wprawdzie nie jest stereotypem, ale na pewno wpływa na wizerunek bibliotek, jest zjawisko nazywane „library anxiety”. Jest to szereg nieprzyjemnych doznań, które przeżywają czytelnicy, podczas korzystania z biblioteki. Lęki takie mogą być spowodowane kompleksami użytkowników, nieprzyjaznym zachowaniem pracowników biblioteki (arogancja, nieprzyjętność), a także wyglądem budynku – na przykład duży i źle oznaczony.

Przede wszystkim podnoszenie jakości usług

W walce ze stereotypami wszystkie nasze działania muszą mieć na celu przede wszystkim podnoszenie jakości oferowanych usług. Musimy więc respektować i trafnie rozpoznawać potrzeby czytelników, aby wiedzieć jak najlepiej ich zadowolić. TQM, czyli Total Quality Management,

jest powszechnie znaną formą zarządzania jakością, której celem jest utrzymanie poprzez nieustanne doskonalenie jakości produktów i usług na jak najwyższym poziomie. Aby TQM mogło dobrze funkcjonować, biblioteki muszą orientować się na klienta rzeczywistego, potencjalnego oraz na zaangażowanie w działania mające na celu zaspokojenie aktualnych i przewidywalnych potrzeb klientów. Personel biblioteczny powinien być właściwie dobrany, wysoko wykwalifikowany, a także odpowiednio zmotywowany i zaangażowany w to, co robi. Jeżeli pracownicy będą zadowoleni to na pewno usatysfakcjonowani będą także klienci zewnętrzni.

Należy pamiętać, że zarządzanie jakością nie może istnieć bez kultury organizacji i kultury jakości. Jakie są więc zadania i jaka musi być kultura organizacyjna? Musi ona scalać wszystkie działania bibliotekarzy, być silna, pozytywna oraz prowadzić do tego, aby użytkownicy byli usatysfakcjonowani. Musi także upowszechniać wśród personelu postawę podporządkowania działań potrzebom czytelników. Natomiast kultura jakości jest to zwracanie uwagi na jakość usług i produktów w stosunku do klienta zewnętrznego i wewnętrznego. Przykładem stosowania w bibliotece kultury jakości może być stosowanie minimum ewidencji (co jest przejawem szanowania czasu czytelnika), odpowiednie zarządzanie czasem poprzez dogodne godziny otwarcia oraz wolny dostęp do półek.

W pracy nad podniesieniem poziomu jakości usług należy zadać sobie pytanie, w jakim celu czytelnicy odwiedzają naszą bibliotekę, czego od niej oczekują i co najważniejsze – jak ją oceniają. Gdy poznamy odpowiedzi na te pytania i odpowiednio na nie zareagujemy, wdrażając innowacje prowadzące do zaspokojenia życzeń użytkownika – wtedy możemy mówić o tym, że jakość usług została podniesiona.

...utrzymać na rynku swoją pozycję

Ponieważ, jak wiadomo, biblioteki także podlegają prawom rynkowym, w tym konkurencji, muszą dbać o to, aby utrzymać na rynku swoją pozycję. W swojej działalności powinny stosować następujące strategie:

– penetracji rynku – dzięki niej można zwiększyć liczbę odwiedzających czytelników, liczbę wypożyczanych książek, upowszechniać kulturę, pobudzać zainteresowanie czytelnictwem. Działanie tej strategii ukierunkowane jest na

przekształcenie czytelników doraźnych w stałych. Cel taki możliwy jest do osiągnięcia poprzez dobre rozpoznanie popytu oraz osłanianie własnego pola działania, co polega na ochronie przed konkurencją dotychczasowego rynku oraz koncentrowaniu się na najbardziej aktywnych czytelnikach. Zwielokrotnienie liczby czytelników możliwe jest do osiągnięcia przez przyciągnięcie nowych lub zwiększenie częstotliwości odwiedzin i zachęcenie do korzystania z innych usług, jakie mogłaby zaoferować biblioteka,

– rozwoju rynku – ma zastosowanie w sytuacji, kiedy biblioteczni zależy na pozyskaniu nowych grup czytelników bez wprowadzania zmian w rodzaju oferowanych materiałów bibliotecznych,

– rozwoju produktu – oznacza zmianę właściwości użytkowych produktów, przy czym nadal spełniają one swoje podstawowe funkcje. W bibliotekach takie zmiany polegają na przykład na usprawnieniu wypożyczania książek poprzez wprowadzenie komputerów. Strategię tą stosuje się, aby zwiększyć czytelnikom możliwość wyboru,

– innowacji – jest to strategia oferująca na nowych rynkach nowe produkty oraz nowe usługi. Dla bibliotek oznacza to, że oprócz książek i czasopism w swojej ofercie mają także kasyety wideo, książkę mówioną, czy korzystanie z Internetu.

Biblioteki, jak każda działalność usługowa, potrzebują rekomendacji, czyli w ich przypadku promocji zbiorów oraz ich treści oraz funkcji. Dlatego muszą komunikować się z rynkiem, czyli przekazywać czytelnikowi informacje o swoim istnieniu oraz oferowanych usługach. Do tego służy promocja, której celami są: informowanie, przekonywanie oraz przypominanie. Do tego celu wykorzystuje się następujące narzędzia promocyjne:

- reklamę,
- promocję sprzedaży,
- public relations.

Formy promocji w bibliotece powinny przybrać formę jednoznacznych komunikatów zawiadamiających o bibliotecznej ofercie. Odpowiednio opracowane informacje powinny znajdować się na trasie klientów rzeczywistych oraz potencjalnych, co jest łatwe w obrębie pomieszczeń bibliotecznych. Biblioteki naukowe informacje o swej działalności i ofercie usługowej powinny ogłaszać na terenie uczelni lub macierzystych instytutów. Biblioteki ogólnodostępne swoje usługi powinny rekomendować w miejscach,

gdzie najczęściej przechodzą lub podążają mieszkańcy miejscowości, np. w urzędach, ośrodkach handlowych, instytucjach usługowych, a także w instytucjach kulturalnych, edukacyjnych i naukowych. Natomiast medialna reklama biblioteczna nie jest już taką prostą sprawą, ponieważ wysokie koszty ograniczają jej zastosowanie.

Jak widać wygrana ze stereotypami jest możliwa, ale tylko, o czym już wcześniej wspominałam, jako starannie opracowana strategia na długie lata. Nowa biblioteka będzie społeczeństwu oferować nie tylko książki, ale zapewniać e-informację i stanie się miejscem, w którym chętnie się bywa, a ich pracownicy będą spełniać się w nowych rolach, np.: jako redaktorzy portali, twórcy informacji, czy specjaliści informacji lokalnej, za co trzymam kciuki i czego serdecznie nam życzę.

Dr inż. Anna Kleiber jest pracownikiem Działu Gromadzenia Oddziału Druków Zbędnych w Bibliotece Raczyńskich.

BIBLIOGRAFIA:

1. BEDNAREK-MICHALSKA, B. Proklienckie szkolenia bibliotekarzy BG UMK – projekt menedżerski. *EBIB* [on-line]. 2001, nr 3 (21). [Dostęp 4 października 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2001/21/menedzer.html>.
2. DERFERT-WOLF, L. Jak to robią w bibliotekach amerykańskich (i nie tylko) czyli o „Kampanii na rzecz Bibliotek Akademickich i Naukowych” – @your library®. *EBIB* [on-line]. 2004, nr 5 (56). [Dostęp 9 października 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/56/derfert.php>.
3. GROCHOLSKI, L. Wizerunek instytucji w Internecie. *EBIB* [on-line]. 2002, nr 3 (32). [Dostęp 9 października 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/32/grocholski.php>.
4. HUCZEK, M. [i in.]. Marketing wewnętrzny czynnikiem poprawy efektywności pracy biblioteki. *EBIB* [on-line]. 2002, nr 3 (32). [Dostęp 9 października 2009]. Dostępny w World Wide Web: <http://ebib.oss.wroc.pl/2002/32/huczek.php>.
5. MAJEWSKA, A. Czy biblioteka może być powodem stresu? *EBIB* [on-line]. 2006, nr 2 (72). [Dostęp 9 października 2009]. Dostępny w World Wide Web: http://www.ebib.info/2006/72/majewska_szyda.php.
6. WOJCIECHOWSKI, J.: *Bibliotekarstwo: kontynuacje i zmiany*. Kraków: Wydaw. UJ, 2001. ISBN 8323312052.
7. WOJCIECHOWSKI, J. *Praca z użytkownikiem w bibliotece*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2000. ISBN 8387629499.
8. ZYBERT, E. B. Wpływ kultury organizacyjnej na tożsamość i wizerunek biblioteki. W: *Kultura organizacyjna w bibliotekach*. Warszawa: Wydaw. SBP, 2004, s. 183-210. ISBN 8389316218.

Jan Ciechorski

Nagroda roczna dla dyrektora biblioteki publicznej

W praktyce funkcjonowania bibliotek publicznych oraz organizatorów często spotyka się problem związany z przyznawaniem nagrody rocznej dyrektorowi biblioteki publicznej. Przede wszystkim wątpliwości dotyczą podmiotu, który jest uprawniony do wnioskania o jej przyznanie przez organizatora dyrektorowi. Prezentowane w tym zakresie są różne stanowiska wskazujące np. zakładową organizację związkową, radę gminy, w praktyce o nagrodę dla dyrektora biblioteki występują również naczelnicy wydziałów właściwych do spraw kultury.

Powyższe kwestie w moim przekonaniu należy przeanalizować przede wszystkim na gruncie ustawy o bibliotekach, ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej, przepisów dotyczących wynagrodzeń pracowników bibliotek publicznych, a w zakresie w tych aktach prawnych nieuregulowanym – również ustaw tzw. ustrojowych samorządu terytorialnego. Zważywszy należy, iż stanowisko dotyczące nagrody rocznej dla dyrektora biblioteki musi być również oparte na przepisach ustawy z 3 marca 2003 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi (DzU Nr 26, poz. 306 ze zm.) – zwaną dalej ustawą kominową.

Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, iż od początku przepisy ustawy kominowej budziły kontrowersje i wątpliwości, zarzucano również niezgodność niektórych z nich z Konstytucją RP. Wyrokiem z dnia 7 maja 2001 r. sygn. K 19/00 (OTK 2001/4/82) Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności przepisów tej ustawy z Konstytucją, a w związku z powyższym w zakresie rozpatrywanym przez Trybunał konstytucyjność tego aktu prawnego nie może być kwestionowana (art. 190 ust. 1 Konstytucji). Sąd konstytucyjny uznał, że ustawodawca jest uprawniony do wyznaczenia górnej granicy wynagrodzenia osób zarządzających podmiotami tzw. sektora publicznego. A prerogatywa ta wynika z szeroko rozumianego zarządzania majątkiem Skarbu Państwa. Nagroda roczna została przewidziana w art. 5 ust. 3 ustawy kominowej, który stanowi: „Osobom, o których mowa w art. 2 pkt 1-4 i pkt 10 może być

przyznana nagroda roczna”. Mając powyższe na uwadze, należy na wstępie dokonywanej analizy stwierdzić, czy dyrektor biblioteki publicznej podlega regulacjom tej ustawy, albowiem odpowiedź negatywna czyniłaby dalsze rozważania bezprzedmiotowymi.

Zakres podmiotowy ustawy kominowej

Krąg osób, których wysokość wynagrodzenia jest limitowana ustawą kominową, został określony w jej art. 2 w zw. z art. 1. Albowiem w art. 1 zostały wskazane podmioty (w znaczeniu instytucji), do których ma zastosowanie ustawa, z kolei art. 2 wyznacza zakres stanowisk w tych podmiotach objętych regulacją tej ustawy. Zgodnie z art. 1 ustawa kominowa ma zastosowanie do:

- 1) przedsiębiorstw państwowych,
- 2) państwowych jednostek organizacyjnych posiadających osobowość prawną, samorządowych jednostek organizacyjnych posiadających osobowość prawną,
- 3) jednoosobowych spółek prawa handlowego utworzonych przez Skarb Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, spółek prawa handlowego, w których udział Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji,
- 4) spółek, w których udział spółek określonych w pkt 3 i 4 przekracza 50% kapitału zakładowego lub 50% liczby akcji,
- 5) agencji państwowych,
- 6) jednostek badawczo-rozwojowych, określonego rodzaju fundacji,
- 7) funduszy celowych,
- 8) państwowych jednostek i zakładów budżetowych,
- 9) gospodarstw pomocniczych państwowych jednostek budżetowych,
- 10) samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej.

Oczywistym jest, iż biblioteka jako instytucja kultury zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (tekst jedn. DzU z 2001 r. Nr 13, poz. 123 ze zm.) z chwilą wpisu do rejestru prowadzonego przez organizatora uzyskuje osobowość prawną. (Szerzej o skutkach uzyskania przez bibliotekę publiczną osobowości prawnej J. Ciechorski: *Status dyrektora biblioteki publicznej – wybrane zagadnienia*, „Bibliotekarz” 6/2009). Z uwagi na fakt, iż biblioteka publiczna nie kwalifikuje się do innych kategorii wymienionych w art. 1, pozostaje kwestia,

czy jest ona samorządową jednostką organizacyjną posiadającą osobowość prawną. Pozornie powyższa kwestia jest oczywista i nie ma potrzeby jej rozważania.

Powyższe zagadnienie wymaga pogłębionej analizy przekraczającej ramy tego artykułu (będzie to przedmiotem odrębnej publikacji). Jednakże już w tym miejscu zgłaszam zastrzeżenia i zasadnicze wątpliwości w tym zakresie. Zakładając na potrzeby niniejszego artykułu, że uprawniona jest odpowiedź twierdząca na wyżej postawione pytanie, należy przejść do zasadniczej kwestii będącej głównym tematem tego opracowania.

Wniosek o przyznanie nagrody rocznej

Jak na wstępie wspomniałem można spotkać różne stanowiska wskazujące podmiot uprawniony do złożenia wniosku o przyznanie nagrody rocznej dyrektorowi biblioteki publicznej, wskazywano np. radę biblioteczną, związek zawodowy (tak w dodatku do „Rzeczpospolitej” z dnia 27.01.2009 r.), a ostatnio został zaprezentowany pogląd uznający, że jest nim rada gminy (tak R. Majewska: „Wniosek o nagrodę roczną dla dyrektora biblioteki składa rada gminy, nie rada biblioteczna”, „Rzeczpospolita” z 22.07.2009 r.).

Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy kominowej wniosek o przyznanie nagrody rocznej składa rada nadzorcza lub inny statutowy organ nadzoru. Mając powyższe na uwadze, należy obecnie rozpatrzyć czy proponowane podmioty spełniają kryteria określone w powołanym przepisie.

Przed wszystkim rozważyć należy czy rada biblioteczna jest uprawniona do złożenia takiego wniosku. Zgodnie z art. 15 ustawy o bibliotekach „Przy bibliotece może działać rada biblioteczna lub inny organ o charakterze doradczym i opiniodawczym, na zasadach określonych w statucie”. Przyznanie radzie bibliotecznej tego uprawnienia budzi zasadnicze zastrzeżenia. Po pierwsze stwarza jedynie możliwość, a nie obowiązek powołania rady. (Z praktyki wiadomo, że rady biblioteczne nie działają przy wszystkich bibliotekach). Jeżeli więc nie doszłoby do jej utworzenia, nie byłoby komu wnioskować o nagrodę dla dyrektora biblioteki. Nadto zasady na jakich jest powoływana rada biblioteczna określa statut biblioteki. Zaznaczyć należy, że statut jest aktem wewnętrznym o zasadniczym znaczeniu dla jej funkcjonowania (szerzej: J. Ciechorski: *Statut biblioteki – wybrane zagadnienia*, „Bibliotekarz” 12/2008). Tym samym nawet jeśli powoła się radę biblio-

teczną, statut może nie przewidywać dla niej takiego uprawnienia. Jednocześnie powołany wyżej przepis uznaje radę za podmiot opiniodawczy i doradczy. Gdyby wolą ustawodawcy było wskazanie rady jako uprawnionej do złożenia takiego wniosku, przyznałby jej chociażby ogólnie uprawnienia wnioskodawcze (choć i w takim przypadku zachodziłaby wątpliwość: czy rada byłaby uprawniona do składania wniosków do dyrektora biblioteki czy też również do podmiotów zewnętrznych, jakim jest organizator). Tym bardziej nie można przyjąć za słuszne twierdzenie, że rada biblioteczna jest statutowym organem nadzoru. Z powyższych powodów należy zdecydowanie odrzucić twierdzenie przyznające radzie uprawnienia do wnioskowania o nagrodę dla dyrektora biblioteki.

Następnie należy rozważyć czy zakładowa organizacja związkowa posiada takie uprawnienie. Przede wszystkim aktualizuje się pierwszy zarzut dotyczący rady bibliotecznej: nie w każdej bibliotece działa związek zawodowy. Albowiem nie wszyscy pracownicy bibliotek chcą należeć do związku zawodowego. Jednocześnie – w moim przekonaniu – brak jest podstaw do przyznania związkowi zawodowemu tego uprawnienia. Taka kompetencja nie wynika z art. 26 pkt 1 ustawy z dnia 23 maja 1991 r. o związkach zawodowych (tekst jedn. DzU z 2001 r. Nr 79, poz. 854 ze zm.) określającego zakres działania zakładowej organizacji związkowej. Oczywiście zaś jest, że może dochodzić do konfliktów pomiędzy dyrektorem biblioteki a zakładową organizacją związkową, w takim przypadku zawniósowanie przez związek zawodowy o przyznanie dyrektorowi nagrody rocznej jest raczej wątpliwe. Nadto nie sposób żadną miarą przyjąć, że zakładowa organizacja związkowa jest statutowym organem nadzoru biblioteki publicznej. Tym samym (wbrew pogładowi prezentowanemu w dodatku do „Rzeczpospolitej” z dnia 27.01.2009 r.) również tę koncepcję należy uznać za nietrafną.

We wspomnianym artykule R. Majewska zaproponowała koncepcję uznającą radę gminy jako organ uprawniony do złożenia wniosku o przyznanie nagrody rocznej dyrektorowi biblioteki publicznej. Jako argument autorka wskazuje art. 18a ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z powołanym przepisem: „Rada gminy kontroluje działalność wójta, gminnych jednostek organizacyjnych oraz jednostek pomocniczych gminy; w tym celu powołuje komisję rewizyjną”. Omawiane stanowisko należy skonfrontować z brzmieniem art. 10

ust. 2 ustawy kominowej. Zakładając na potrzeby tego artykułu, że biblioteka publiczna jest gminną jednostką organizacyjną, nasuwa się pytanie, czy komisja rewizyjna rady gminy jest organem nadzoru, o którym mowa w ustawie kominowej, albowiem z oczywistych względów nie sposób uznać jej za radę nadzorczą. Przepis ten wskazuje jako podmiot uprawniony do złożenia wniosku statutowy organ nadzoru. Aby spełnić tenże wymóg komisja rewizyjna rady gminy musiałaby zostać wskazana jako organ nadzoru w statucie biblioteki publicznej, w odmiennym przypadku nie zostaje spełniony wymóg „statutowości” organu nadzoru. W moim przekonaniu jest to koncepcja sztuczna i dość karkołomna. Albowiem ustawowe kompetencje komisji rewizyjnej dla swej skuteczności musiałby zostać niejako potwierdzone w statucie biblioteki publicznej (wymóg „statutowości” określony w art. 10 ust. 2 ustawy kominowej). Tym samym należałoby uznać swoistą wyższość postanowień statutu nad przepisami ustawy o samorządzie gminnym. Rozwiązanie takie jest niemożliwe do przyjęcia w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji RP). Tym samym komisja rewizyjna rady gminy nie może być uznana za statutowy organ nadzoru biblioteki publicznej. Z powyższych powodów uważam, że omawianego stanowiska nie można zaakceptować.

Na marginesie jedynie zaznaczyć należy, iż w omawianym artykule doszło do oczywistego nieporozumienia, polegającego na uznaniu wójta za pracodawcę dyrektora biblioteki publicznej. Jako podstawę prawną takiego twierdzenia autorka wskazuje art. 30 ust. 2 pkt 5 stanowiący o uprawnieniu wójta do zatrudniania i zwalniania kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Jednakże uprawnienie to nie jest równoznaczne z uznaniem danego podmiotu za pracodawcę. Z całą mocą należy podkreślić, że pracodawcą dyrektora biblioteki jest sama biblioteka, a nie organ go zatrudniający (szerzej: J. Ciechorski: *Status dyrektora biblioteki publicznej – wybrane zagadnienia*, „Bibliotekarz” 6/2009).

Jak wspomniałem na wstępie niniejszego artykułu w działalności jednostek samorządu terytorialnego można spotkać się z praktyką występowania z wnioskiem o przyznanie nagrody rocznej dyrektorowi biblioteki publicznej przez naczelnika wydziału urzędu gminy właściwego do spraw kultury. Zdecydowanie należy taką praktykę uznać za całkowicie niewłaściwą. Albowiem naczelnik takiego wydziału nie jest organem nadzo-

ru ani w rozumieniu ustawy o bibliotekach ani w rozumieniu ustawy kominowej, tym bardziej nie jest on statutowym organem nadzoru. Argument czasami wskazywany przez gminy (jakoby uzasadniający takie stanowisko), iż naczelnik wydziału kultury może kontrolować biblioteki na terenie gminy, dla których jest ona organizatorem, jest całkowicie chybiony. Oczywiście jest, że naczelnik takiego wydziału może przeprowadzać przedmiotową kontrolę, ale następuje to na wyraźne upoważnienie organizatora, a bez takiego upoważnienia przeprowadzenie kontroli byłoby niemożliwe.

Organ uprawniony do wnioskowania o nagrodę

Po odrzuceniu wyżej przedstawionych stanowisk dotyczących określenia właściwego podmiotu, obecnie należy wskazać, jaki podmiot – według mnie – jest uprawniony do złożenia wniosku o przyznanie nagrody dyrektorowi biblioteki publicznej.

Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy kominowej jest to rada nadzorcza lub inny statutowy organ nadzoru. Oczywiście jest, że w przypadku biblioteki publicznej nie może to być z oczywistych względów rada nadzorcza, albowiem taka nie może funkcjonować w bibliotece.

Treść statutu biblioteki określa art. 11 ust. 2 ustawy o bibliotekach (uzupełniany art. 13 ust. 2 ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej). Zgodnie z art. 11 ust. 2 pkt 3 nakazuje, aby statut określał: „nazwę jednostki sprawującej nadzór merytoryczny nad działalnością biblioteki – w odniesieniu do bibliotek wchodzących w skład ogólnokrajowej sieci bibliotecznej”. Natomiast w skład sieci bibliotecznej wchodzi wszystkie biblioteki publiczne (art. 27 ust. 2). Wskazany art. 11 ust. 2 wprowadza obowiązkową treść każdego statutu każdej biblioteki publicznej. Innymi słowy w statucie każdej biblioteki publicznej musi zostać wskazana jednostka sprawująca nadzór merytoryczny. Uważam, że tak określony podmiot spełnia wszystkie kryteria przewidziane dla wnioskodawcy w art. 10 ust. 2 ustawy kominowej. Przede wszystkim jest to organ nadzoru i, w przeciwieństwie do wcześniej omawianych stanowisk, jest to jednostka, która musi być wskazana w statucie (spełnienie warunku „statutowości”).

W tym miejscu rozważyć należy jaka to jednostka spełnia nadzór nad działalnością meryto-

ryczną biblioteki. W moim przekonaniu taką jednostką jest wojewódzka biblioteka publiczna. Za takim stwierdzeniem przemawia brzmienie art. 20 ust. 1 pkt 5 zaliczający do zadań wojewódzkiej biblioteki publicznej: „sprawowanie nadzoru merytorycznego w zakresie realizacji przez powiatowe i gminne biblioteki publiczne zadań określonych w art. 27 ust. 5”, tj. zadań w postaci współdziałania w zakresie:

- 1) gromadzenia, opracowywania, przechowywania i udostępniania zbiorów,
- 2) sporządzania i rozpowszechniania informacji bibliograficznych i dokumentacyjnych,
- 3) działalności naukowo-badawczej oraz doskonalenia i doskonalenia zawodowego pracowników bibliotek,
- 4) wymiany i przekazywania materiałów bibliotecznych i informacji.

Natomiast zgodnie z art. 20a ust. 1 ustawy o bibliotekach biblioteka powiatowa realizuje odpowiednio zadania wymienione w art. 20 ust. 1 pkt 1, 2, 4 i 5. Oznacza to sprawowanie przez tę bibliotekę nadzoru merytorycznego nad bibliotekami istniejącymi na terenie danego powiatu. Tym samym biblioteka powiatowa jest uprawniona do składania wniosku o przyznanie nagrody rocznej dla dyrektorów bibliotek miejskich (gminnych) z terenu powiatu. Dalszą część uwag dotyczących wojewódzkiej biblioteki publicznej należy na podstawie art. 20a ust. 1 odnieść również do uprawnień biblioteki powiatowej w stosunku do bibliotek przez nią nadzorowanych.

Powyższe stanowisko może spotkać się z zarzutem, że biblioteka wojewódzka sprawuje nadzór nad bibliotekami powiatowymi i gminnymi tylko w takim zakresie i nie jest w stanie ocenić działalności biblioteki nadzorowanej zgodnie z kryteriami wskazanymi w art. 10 ust. 4 i 5 ustawy kominowej. Jednakże moim zdaniem zarzuty te są nieuprawnione.

Po pierwsze, przepis art. 10 ust. 2 ustawy kominowej nie wskazuje jakiego zakresu nadzór ten ma dotyczyć, tym samym może on dotyczyć dziedziny określonej w art. 25 ust. 5 ustawy o bibliotekach. Nado kryteriami wymienionymi w art. 10 ust. 4 i 5 są ocena wyników finansowych, stopień realizacji innych zadań, przy uwzględnieniu makroekonomicznych warunków w zakresie funkcjonowania i rozwoju sekcji i działów, w których prowadzi działalność podmiot prawny. Ocena ta powinna dotyczyć roku bieżącego i poprzedzającego i zostać sporządzona w oparciu o podstawowe wskaźniki ekonomiczne, a w szczególno-

ści: zysk lub stratę netto, wskaźnik poziomu kosztów, rentowność obrotu netto. Nadto powinna uwzględniać warunki stworzone dla prawidłowego funkcjonowania, w tym okoliczności wpływające na wynik finansowy ocenianego podmiotu, a niezależne od niego, w szczególności postanowienia organu stanowiącego samorządu dotyczące wyposażenia w majątek oraz wysokość cen i opłat za usługi komunalne o charakterze użyteczności publicznej.

Już na pierwszy rzut oka stwierdzić należy, że powyższe kryteria w zasadzie dotyczą podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Niektóre z nich należy zmodyfikować lub nawet pomijać przy ocenie funkcjonowania biblioteki publicznej i zarządzania nią przez dyrektora (w szczególności dotyczy to oceny wypracowanego przez bibliotekę zysku). Przy stosowaniu powyższych kryteriów należy uwzględniać specyfikę biblioteki (również jako instytucji kultury) i dokonywać oceny przede wszystkim na podstawie podstawowych zadań biblioteki publicznej, którymi zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o bibliotekach są:

1) gromadzenie, opracowanie, przechowywanie i ochrona materiałów bibliotecznych,

2) obsługa użytkowników, przede wszystkim udostępnianie zbiorów oraz prowadzenie działalności informacyjnej, zwłaszcza informowanie o zbiorach własnych, innych bibliotek, muzeów i ośrodków informacji naukowej, a także współdziałanie z archiwami w tym zakresie.

Nadto do zadań biblioteki może należeć prowadzenie działalności bibliograficznej, dokumentacyjnej, naukowo-badawczej, wydawniczej, edukacyjnej, popularyzatorskiej i instrukcyjno-badawczej.

W moim przekonaniu realizacja wyżej wskazanych zadań biblioteki powinna mieć zasadnicze znaczenie przy ocenie jej działalności, a w konsekwencji przy rozpatrywaniu wniosku o przyznanie nagrody rocznej dla dyrektora biblioteki. Jednakże powyższe stanowisko nie uprawnia twierdzenia, że bez znaczenia są inne kryteria oceny działań dyrektora biblioteki publicznej. Przede wszystkim należałoby tu wymienić legalność i prawidłowość w zakresie prowadzonej gospodarki finansowej działania biblioteki, czyli przestrzeganie obowiązującego porządku prawnego oraz celowe wydatkowanie środków publicznych znajdujących się w dyspozycji biblioteki (np. ustawa o zamówieniach publicznych, ustawa o finansach publicznych). Podsumowując tę część

opracowania trzeba stwierdzić, że z pewnością kryterium zysku nie może stanowić podstawy oceny pracy dyrektora biblioteki publicznej (albowiem jest to instytucja z założenia nie nastawiona na osiągnięcie zysku), a oceniany powinien być całokształt funkcjonowania biblioteki ze szczególnym uwzględnieniem realizacji jej podstawowych zadań. Takie stanowisko implikuje twierdzenie, że najbardziej kompetentnym podmiotem do oceny wykonywania tych zadań jest wojewódzka biblioteka publiczna. Pogląd o braku możliwości, czy kompetencji biblioteki wojewódzkiej do oceny sfery ekonomicznej działalności bibliotek jest błędny, albowiem zakres ten nie należy do najistotniejszych w przypadku bibliotek.

Wyżej prezentowane stanowisko może spotkać się z zarzutem, iż biblioteka nadzorująca będzie „dysponowała” nieswoimi, samorządowymi środkami finansowymi. Takie poglądy są zdecydowanie nieuprawnione, a – jak się zdaje – oparte są one na oczywistej pomyłce. Albowiem biblioteka sprawująca nadzór w żadnym razie nie „nabywa” poprzez złożenie wniosku o przyznanie nagrody rocznej dla dyrektora nadzorowanej biblioteki, uprawnienia do dysponowania środkami jednostki samorządu terytorialnego. Co do tego nie może być sporu: środki te są w wyłącznej kompetencji danej jednostki samorządu terytorialnego. Jednakże nie można utożsamiać złożenia wniosku o przyznanie nagrody rocznej z samym jej przyznaniem. Podkreślić należy, iż nagrodę roczną przyznaje zgodnie z art. 10 ust. 3 ustawy kominowej organ właściwy w sprawach czynności z zakresu prawa pracy. W przypadku bibliotek publicznych jest nim organizator, którym jest m.in. jednostka samorządu terytorialnego (gmina, powiat, województwo). Organizator ma wyłączną kompetencję do przyznania dyrektorowi biblioteki publicznej nagrody rocznej, tym samym złożony wniosek o przyznanie nagrody może zostać rozpatrzony negatywnie przez organizatora. W związku z powyższym w żaden sposób nie można twierdzić, iż w tym przypadku biblioteka nadzorująca, występując z wnioskiem o przyznanie nagrody dyrektorowi biblioteki nadzorowanej, będzie dysponowała nieswoimi środkami.

Podsumowując powyższe rozważania uważam, że podmiotem, który jest uprawniony do złożenia wniosku do organizatora o przyznanie dyrektorowi gminnej (powiatowej) biblioteki publicznej jest biblioteka publiczna sprawująca nad

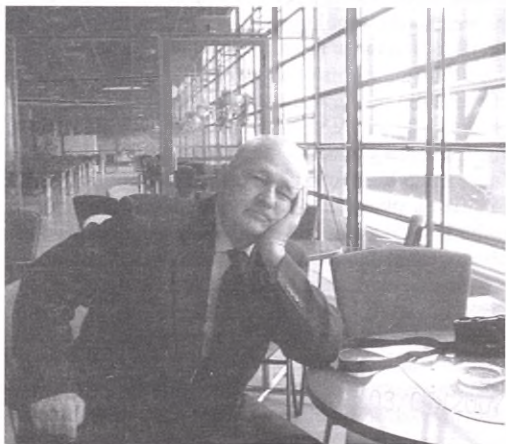
nią nadzór merytoryczny. Albowiem tylko ta jednostka może być uznana za spełniająca kryteria stawiane wnioskodawcy w art. 10 ust. 2 ustawy kominowej (jest organem nadzoru, który musi być wymieniony w statucie biblioteki). Jednocześnie biblioteka sprawująca nadzór merytoryczny jest kompetentna do oceny realizacji

podstawowych zadań nadzorowanych bibliotek, w przeciwieństwie do innych podmiotów z reguły bez fachowych możliwości dokonania takiej oceny.

Jan Ciechorski jest prawnikiem. współpracuje z Powiatową Biblioteką Publiczną w Gliwicach i Miejską i Powiatową Biblioteką Publiczną w Wodzisławiu Śl.

Jedno pytanie

Dlaczego biblioteki publiczne nie mogą być łączone z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi? – odpowiada prof. Jacek Wojciechowski



1. Biblioteki mają wielowiekową tradycję i klarownie odrębną specyfikę. Są instytucjami komunikacyjnymi, co daleko wykracza poza pojęcie i obszar kultury. Nie ma innych jednostek o podobnym charakterze, które w dodatku miałyby obowiązek archiwizacji dorobku ludzkiej myśli na przestrzeni wieków.
2. Łączenie bibliotek ZAWSZE łączy się z utratą ich środków i dysfunkcjonalizacją. Dlatego takiej praktyki nie ma prawie nigdzie na świecie. Dopuszczona w Rosji, spowodowała dramatyczne skutki: likwidację 12 000 bibliotek. W Polsce, w ciągu kilku lat, zanim zakaz łączenia wszedł w ży-

cie, likwidacji uległo ok. 1000 bibliotek. Tzw. łączenie bowiem oznacza w istocie inkorporację do instytucji silniejszych ekonomicznie, a z czasem – likwidację, jako obciążającego balastu.

2. Samorządy w Polsce, zawsze niedofinansowane, już od lat 30. unikały powoływania i utrzymywania własnych bibliotek. Z biedy, a nie ze złej woli, połączy je z każdą instytucją, jeżeli będą miały takie prawo i jeśli pojawi się chociaż ślad oszczędności, niezależnie od następstw i skutków.
3. Domy kultury, ośrodki kultury i podobne instytucje – a to do nich głównie przyłącza się biblioteki – mają charakter instytucji półkomercyjnych. Ich egzystencja zależy więc od maksymalnego nasilenia nakładów na taką działalność, która gwarantuje przychody i zyski. Biblioteki z natury rzeczy świadczą usługi nieodpłatnie. Dlatego nie mają żadnych szans na dłuższe przetrwanie w strukturach tych instytucji. Także: nie z ich złej woli, tylko z wymagań ekonomicznych i praktycznych.
4. Biblioteki publiczne, ogólnodostępne, są czymś zupełnie innym, niż biblioteki szkolne oraz biblioteki akademickie. Próby łączenia w USA i w Niemczech, przyniosły oplakane skutki i wycofano się z tego szybko. W Polsce powstały biblioteki publiczno-szkolne (kiedy ustawa tego nie zabraniała) i szybko przestały być bibliotekami szkolnymi oraz publicznymi. Konieczność ochrony szkół sprawia, że nie mogą być ogólnodostępnymi a pomysł czynienia ich ogólnodostępnymi jest adekwatny do rzeczywistości XIX-wiecznej.
5. Głównym problemem polskich bibliotek publicznych jest w tej chwili marna baza i dramatyczny niedostatek środków. Których nade wszystko brakuje na infrastrukturę elektroniczną. Współczesna biblioteka w równym stopniu musi udostępniać nieodpłatnie piśmiennictwo, jak też gwarantować dostęp do Internetu. Ale nie do darmowych śmieci internetowych, lecz do materiałów odpłatnych, które kosztują wiele, a tylko one mają treściową wartość.
6. Dlatego biblioteki muszą połączyć siły i środki. W dwóch formach.

- 6.1. Biblioteki publiczne muszą stworzyć silne organizmy sfederowane w postaci sieci bibliotek w powiatach ziemskich i grodzkich. Tylko bowiem RAZEM mogą sprostać kosztom internetowych czasopism i publikacji odpłatnych. Dlatego muszą pozostać bibliotekami autonomicznymi, żeby mogły się sfederować.
- 6.2. Biblioteki publiczne muszą wejść w związki z bibliotekami akademickimi w postaci konsorcjów, żeby razem sprostać kosztom wykupu licencji czasopism elektronicznych oraz e-podręczników. A także – żeby wspólnie zorganizować zaplecze dla osób studiujących zdalnie, zaocznie, a po części nawet stacjonarnie. Żadna biblioteka, która nie ma osobowości prawnej i samodzielności finansowej, w skład konsorcjum wejść nie może.
7. Biblioteka publiczna, ze swoją specyfiką, repertuarem ponadusługowym, ofertą dla młodzieży, dzieci oraz małych dzieci, jest instytucją integrującą społeczności lokalne. Jako biblioteka autonomiczna – w warunkach niesamodzielności takiej funkcji spełniać nie jest w stanie.
8. Nie ulega żadnej wątpliwości, że propozycje uprawnień do podłączania bibliotek do innych instytucji, generują się z intencji ograniczenia wydatków. Akurat bibliotekom ograniczać już nie ma czego, finansowane są bowiem na granicy możliwości egzystencyjnych. W żadnym kraju Unii Europejskiej ekonomika bibliotek publicznych nie jest tak fatalna. Redukcja środków oznaczałaby likwidację. Groźba ta dotyczy zaś głównie bibliotek malomiejskich oraz gminnych, a zwłaszcza ich filii. Oznaczałoby to odcięcie od głównej publicznej instytucji komunikacyjnej blisko połowy Polaków. W XXI w., w samym sercu Europy, taka sytuacja nie znajduje określenia. Słowa *dramatyczna* i *szokująca* nie są w stanie dookreślić prawdy.

Sprawozdania i relacje

Konferencja „Nowe trendy w technologii: biblioteki pomiędzy Web 2.0, siecią semantyczną i technikami wyszukiwawczymi”

W sierpniu (19-20.08.2009) odbyła się we Florencji konferencja „Emerging trends in technology: libraries between Web 2.0, semantic web and search technologies” zorganizowana przez IFLA Information Technology Section, Libraries and Web 2.0 Discussion Group oraz Fondazione Rinascimento Digitale, włoski bank sponsorujący przedsięwzięcia digitalizacyjne. Była to jedna z prekonferencji satelickich poprzedzających właściwą konferencję IFLA w Mediolanie.

Spotkanie poświęcone było nowym technologiom w serwisach bibliotecznych, związanych z kierunkiem Web 2.0, siecią semantyczną i technologiami wyszukiwania.

Wystąpienia pierwszego dnia, dotyczące przede wszystkim zagadnień teoretycznych, wprowadzili uczestników w tematykę konferencji. Drugi dzień poświęcony był zastosowaniom praktycznym nowych technologii.

Wykład wprowadzający: „Library 2.0 – gdzie byliśmy i dokąd idziemy” wygłosił Stephen Abram (MLS, FSLA, Canada), który zwrócił uwagę na znaczenie globalnych zmian, wynikających z nowych technologii internetowych, związanych z trendami Web 2.0 i Web 3.0, dla rozwoju usług bibliotecznych. Podkreślił, że

w obliczu światowego regresu w korzystaniu z bibliotek ważna jest współpraca między organizacjami, bibliotekami, a także między bibliotekarzami na świecie, której platformą mogą być serwisy społecznościowe. Bibliotekarze muszą umieć i chcieć aktywnie korzystać z takich serwisów jak MySpace, Facebook, YouTube, prowadzić blogi, czy mikroblogi (Twitter). Zadaniem bibliotekarzy jest nadążać za nowymi technologiami, obserwować użytkowników, nie stawiać im barier i doceniać indywidualne potrzeby. Według Abrama działalność bibliotek musi być ukierunkowana na użytkownika, a usługi biblioteczne, oprócz oczywistych wartości edukacyjnych, powinny cechować się wygodą, prostotą, a nawet zawierać elementy zabawy. Biblioteki muszą tworzyć „trzecią przestrzeń” – platformę uczestnictwa i współpracy dla użytkowników. Przyszłość bibliotek zależy od ich zdolności do włączenia się w ogólnoświatowe tendencje, od nadążania za potrzebami użytkowników, ich umiejętnościami i przyzwyczajeniami do udogodnień nowych serwisów.

Analizy trendów Web 2.0 i Web 3.0 w kontekście zastosowań bibliotecznych dokonał Nicola Benvenuti (University of Florence) w wystąpieniu: „Osobiste środowiska informacyjne stawiają wyzwania przed bibliotekami cyfrowymi w Web 2.0”. Konsekwencją rozwoju serwisów jest potrzeba opracowania narzędzi umożliwiających wyszukiwanie informacji wśród zalewu niepowiązanych ze sobą danych. Benvenuti zauważył, że obecny etap rozwoju sieci, znaczenie „kolektywnej inteligencji” i wytwarzanie przez serwisy społecznościowe treści informacyjnych zmienia pojęcie „informacji”, czyniąc je trudnym do zdefiniowania

wania. Integracja katalogów bibliotecznych ze społecznymi narzędziami sieciowymi (tagowanie, rankingi tworzone przez użytkowników) nie stała się jeszcze praktyką biblioteczną, gdyż brak na razie istotnych doświadczeń z tego rodzaju prób, takich jak np. Penn-Tag (http://tags.library.upenn.edu/help/what_is_penn-tags), narzędzie umożliwiające wyszukanie, uporządkowanie i współużytkowanie „ulubionych” źródeł elektronicznych. Nie potwierdzone zostały w dostateczny sposób użyteczność i znaczenie takich rozwiązań, a ich skuteczność może być dowiedziana dopiero przy osiągnięciu pewnej „krytycznej masy” uczestników. Potrzeba powiązania olbrzymiej ilości informacji zawartych w sieci i udostępnienia ich użytkownikom w postaci usystematyzowanej wiedzy otwiera serwisy biblioteczne na zastosowanie sieci semantycznej. Podstawą jest tu wykorzystanie danych strukturalnych. Benvenuti pokazał w ten sposób przejście od kierunku Web 2.0 do Web 3.0. Jako przykłady semantycznych baz danych wykorzystujących udział społeczności sieciowych Benvenuti wskazał DBpedia, Fawiki, Freebase. Za główne kierunki rozwoju serwisów bibliotecznych uznał indywidualizację profilu użytkownika oraz system zarządzania informacją, umożliwiający, dzięki otwartości danych i zastosowaniu danych strukturalnych, szybkość wyszukiwania i filtrowanie informacji pod kątem użytkownika.

O personalizacji systemów bibliotecznych w bibliotekach włoskich i roli jaką odegrał w transformacji bibliotek trend Library 2.0 mówiła Laura Rinnovati (David Luin Memorial Library, Włochy). W swojej prezentacji: „Badanie wykorzystania i roli Library 2.0 w transformacji zindywidualizowanych usług informacyjnych we włoskich bibliotekach” przedstawiła wyniki badań (telefonicznych i ankietowych) przeprowadzonych wśród bibliotek włoskich nt. zastosowania technologii Web 2.0 w serwisach bibliotecznych. Badania te miały dać odpowiedź na pytanie, jakie jest zdanie bibliotekarzy na temat innowacji Web 2.0 i określić tendencje we wprowadzaniu rozwiązań typu 2.0 w bibliotekach włoskich.

Narzędziami Web 2.0 najczęściej używanymi w bibliotekach włoskich okazały się aplikacje Google, kanały RSS, blogi, wiki. Badania pokazały, że chociaż rozwiązania typu Library 2.0 są doceniane w bibliotekach włoskich, to jednak nie zawsze stosowane są w praktyce, gdyż wymagają pewnych umiejętności technologicznych i wśród bibliotekarzy, i wśród użytkowników. Stwierdzono też, że jest za wcześnie, ze względu na krótki stosunkowo okres używania technik 2.0, na określenie ich rzeczywistego wpływu na poprawę usług bibliotecznych. Uznano potrzebę opracowania poradnika „dobrych praktyk” do wdrażania narzędzi Library 2.0 w bibliotekach włoskich. Jednym z pozytywnych wniosków było stwierdzenie, że wprowadzanie technik 2.0 pomaga w opracowaniu nowych modeli usług bibliotecznych. Podkreślano jednak, że pracownikom bibliotek brak czasu na projektowanie strategii wprowadzania inno-

wacji technologicznych, a wdrażanie nowych narzędzi przed rozpoznaniem rzeczywistych potrzeb użytkowników nie zawsze jest dobrym rozwiązaniem.

Zagadnienia uczestnictwa portali społecznościowych, takich jak Flickr, YouTube, Wikipedia, Yahoo, serwisów typu Q&A (pytanie i odpowiedź) w tworzeniu sieciowych zasobów wiedzy dotyczyło wystąpienie Pniny Shachaf (Indiana University, USA). Niezwykły wzrost popularności serwisów Q&A, świadczonej przez wspólnoty wolontariuszy, współpracujących online (spełniających zresztą podobne usługi jak biblioteki – gromadzenie, organizowanie i udzielanie informacji), pokazują, że jest zapotrzebowanie na odpowiedzi szybkie i niewymagające od odbiorców znacznego wysiłku. W cytowanym przez prelegentkę raporcie analitycznym (*Harper; at all. Predictors of answer quality in online Q&A sites. Conference on Human Factors in Computing Systems. Florence, 2008 ACM*) porównano jakość usług informacyjnych bibliotek z serwisami społecznościowymi Q&A, oceniając uzyskane odpowiedzi pod względem takich cech, jak niezawodność (dokładność, kompletność, sprawdzalność), szybkość reagowania i wiarygodność. Okazuje się, że jakość serwisów, bazujących na technice wiki, pomimo że są tworzone przez wolontariuszy, nie jest gorsza od bibliotecznych usług informacyjnych. Dzięki dynamice, otwartości, współpracy wielu osób, użytkownicy dostają szybkie, dokładne i kompletne odpowiedzi. Jednakże serwisy takie nie różnicują odbiorców według ich stopnia wykształcenia, specjalizacji czy szczególności informacji jakiej potrzebują. Odbiorcy tych informacji muszą sami ocenić, które z nich są bardziej wartościowe, przydatne i wiarygodne. Raport wykazał, że witryny Q&A przewyższają w pewnej mierze usługi biblioteczne, ale w przypadku pytań trudniejszych, bardziej wyspecjalizowanych, nadal istnieje zapotrzebowanie na wiedzę i umiejętności bibliotekarzy.

Realizacją idei sieci semantycznej jest inicjatywa Linked Data, którą przedstawiła w swym referacie Emmanuelle Bernes (Bibliothèque nationale de France). Linked Data jest to implementacja sieci semantycznej, oparta na modelu zapisów metadanych RDF (*Resource Description Framework*), wykorzystującym różne standardy metadanych (DublinCore, FOAF, OWL). Pomysł narodził się w 2007 r., a jego celem jest powiązanie rozlicznych baz danych i informacji z serwisów społecznościowych, egzystujących dotąd jak izolowane wyspy, w postaci jednej globalnej bazy danych. Jest to okazja dla bibliotek do tworzenia i szerokiego udostępniania zasobów wiedzy, opracowanych na wysokim poziomie, przy użyciu otwartych danych i wykorzystaniu technologicznych ram do budowy aplikacji Web 2.0. Inicjatywa ta wydaje się jednym z najbardziej obiecujących zastosowań sieci semantycznej dla bibliotek, gdyż operuje na tzw. krytycznej masie danych i nie wymaga stosowania skomplikowanego modelowania ontologicznego, opierając się na prostej konwersji danych RDF.

Przykładem implementacji Linked Data jest polączony katalog szwedzkich bibliotek – Libris (<http://libris.kb.se>), który opisał w swym referacie „Uwidocznienie danych bibliotecznych jako Linked Data” Martin Malmsten (Royal Library of Sweden). Publikacja informacji bibliograficznych jako Linked Data pozwala, dzięki standaryzacji zapisu i modeli interpretacji danych, na integrację danych bibliograficznych z innymi danymi w sieci. Wszystkie obiekty przedstawia się w postaci (URI) czyli każdy autor, każdy tytuł ma swój unikalny identyfikator. Dane są opisane w standardach DC, SKOS, FOAF i Bibliontology i zawierają liczne odniesienia do innych zbiorów danych, przede wszystkim do Dbpedii. W referacie przedstawiono kolejne działania prowadzące do udostępniania katalogu Libris jako implementacji Linked Data, poczynając od otwarcia danych, stworzenia API (aplikacji programistycznych pozwalających na wyselekcjonowanie danych), poprzez eksport danych, wybór identyfikatorów obiektów, konwersje ze standardu MARC do RDF, mapowanie tabeli, aż do wykorzystania języka zapytań SQL przy powiązaniu katalogu z DBPedią.

Drugiego dnia konferencji odbyła się sesja poświęcona praktycznym zastosowaniom nowych technologii.



Sala obrad – Uniwersytet Florencki

Do najciekawszych wystąpień zaliczyć należy prezentację Anne Christiansen (State and University Library Hamburg) na temat projektu beluga – katalogu nowej generacji („Katalogi następnej generacji: Co myślą użytkownicy? Wnioski z projektu beluga w Hamburgu”). Główną uwagę autorka skupiła jednak nie na samym projekcie, a na wynikach testów przeprowadzonych przez specjalnie powołane zespoły oraz wybrane grupy użytkowników. W zamierzeniu autorów projektu testowanie będzie procesem ciągłym, mającym wpływ na ostateczny kształt katalogu. Uwagi dotyczące funkcjonalności katalogu, jego interfejsu i możliwości rozbudowy zgodnie z zasadami biblioteki 2.0, mają ogromny wpływ na projekt, który nieustannie ulega modyfikacji. Wyniki

przeprowadzonych testów okazały się niejednokrotnie bardzo zaskakujące dla twórców belugi. Projekt dotyczy stworzenia katalogu zawierającego dane bibliograficzne wszystkich bibliotek w Hamburgu i okolicy. Prace zaczęto od stworzenia odpowiedniego narzędzia i powiązania go z systemami, które są używane w pięciu uniwersytetach w Hamburgu (OLAT, Blackboard, StudIP, Moodle i CommSy). Prototypy belugi zostały przetestowane przez różne grupy użytkowników. Badania zostały przeprowadzone w University of Rochester (USA) i w Arhus (Dania). Wyniki testów pokazały duże zainteresowanie personalizacją wyszukiwań, szczególnie przy możliwości tworzenia spisów literatury. Rezultaty badań okazały się dość zaskakujące. Studenci nie chcą udostępniać wyników swoich prac, w tym przypadku wykazów bibliograficznych, innym użytkownikom. Odrzucono pomysł uzupełnienia katalogu metadanymi z Amazon, optując za neutralnością katalogu. Testujący odrzucili również możliwość dołączania recenzji oraz opinii użytkowników spoza kręgów akademickich. Zaskoczeniem była negatywna reakcja użytkowników na prostotę interfejsu, a szczególnie na brak bardziej zaawansowanych możliwości wyszukiwawczych. Ten sposób wyszukiwania jest mało wykorzystywany w obecnych katalogach, a jednak okazało się, że użytkownicy stale szukali takiej możliwości. Badania wykazały, że studenci często nie są jednak pewni mechanizmów wyszukiwawczych katalogu i potrzebują wsparcia bibliotekarzy. Sugestia sporządzenia bibliografii przez profesorów i umieszczenia ich na stronach katalogów została odrzucona przez ok. połowę uczestników. W przyszłości bierze się jednak pod uwagę możliwość współpracy kadry profesorskiej i specjalistów w danej dziedzinie nad wybranymi bibliografiami. Planuje się też uzupełnienie katalogu o atrakcyjne wizualizacje. Katalog nowej generacji przekształciłby się w ten sposób w wirtualne centrum wiedzy.

Zagadnienia otwartości dostępu do danych bibliotecznych w sieci i wykorzystania nowych technologii w procesie współpracy między bibliotekami dotyczył referat przedstawicieli OCLC, Thoma Hickey’a i Janifer Gatenby pt. „Otwarcie danych bibliotecznych do wykorzystania i powiązania w skali Sieci”. OCLC to największa baza danych bibliotecznych o światowym zasięgu. Autorzy przypomnieli, że z jego usług korzysta obecnie ok. 70 000 bibliotek w 220 krajach. Katalog liczy ponad 130 milionów rekordów. Najważniejszym dziełem OCLC jest baza bibliograficzna WorldCat, która umożliwia szybkie odnalezienie poszukiwanych dokumentów, a także zamówienie ich za pomocą wypożyczeń międzybibliotecznych. Serwis stanowi bardzo ważne źródło informacji uzupełniane z różnych źródeł, m.in. katalogów bibliotecznych, katalogów wydawców, Wikipedii, Amazon, WeRead i innych internetowych źródeł informacyjnych. Stosowane są także rozwiązania typu mashup czy tzw. głębokie linki. Dodane są też infor-

macje oceniające, takie jak opinie użytkowników, poziom „oglądalności”, recenzje, listy, tabele rankingowe. Dużo uwagi autorzy poświęcili usługom WorldCat API, WordCat Identities, VIAF, xISBN, umożliwiającym pozyskiwanie i łączenie danych z różnych systemów. Proces ulepszenia serwisu WorldCat jest możliwy dzięki otwartości twórców na nowe technologie, na ciągłe przekształcanie zgodnie ze zmieniającymi się potrzebami i światowymi tendencjami, a także dzięki umiejętności dobrego zarządzania i międzynarodowej współpracy.

Interesujący referat na temat Web 2.0 w bibliotekach szkockich wygłosili G. Hanlon i P. Robertson (Scottish Library & Information Council). Podkreślili oni nieufność, z jaką przekonywano się do rozwiązań Web 2.0. We wrześniu 2007 r. zaczęto przyglądać się tym zjawiskom pod kątem wpływu, jaki mogą mieć na biblioteki. W końcu zdecydowano się na włączenie usługi Web 2.0 do serwisu SLAINTE (Scottish Libraries Across the INTEmet), tworząc SLAINTE 2.0. W efekcie do interfejsów wielu szkockich bibliotek, jak np. The National Library od Scotland (NLS), dodano m.in. blog (Wordpress), Micro-blog (Twitter), Flickr, SlideShar, YouTube i Delicious, które wyraźnie wzbogaciły tradycyjne katalogi.

Projekt wykorzystujący narzędzia Web 2.0 adresowany do dzieci przedstawił Heyem Al. Hayek (Qattan Center for the Child Gaza): „Projekt My Electronic library 2.0: eksperyment Web 2.0 w arabskich bibliotekach”. Projekt elektronicznej biblioteki powstał z myślą o dzieciach mieszkających w strefie Gazy. Celem eksperymentu była chęć przełamania wymuszonej izolacji, w której znalazły się dzieci na wskutek wydarzeń politycznych. Serwis, dzięki użyciu nowoczesnych technologii związanych z Web 2.0, daje dzieciom możliwość wymiany informacji, opinii i doświadczeń z rówieśnikami na całym świecie, poprzez blogi czy filmy na YouTube. My Electro-

nic Library, oprócz zabawy i komunikacji, ma też wspierać różne sposoby uczenia się i dostarczać treści edukacyjne w postaci tekstów lektur czy encyklopedii. Uczestnikami projektu są dzieci, ich rodzice lub opiekunowie. Główną wartością My Electronic Library jest bezpośrednio zaangażowanie dzieci w tworzenie treści serwisu w postaci blogów, informacji o sobie w FaceBook czy wystaw ulubionych książek.

Konferencja pokazała, że rozwój nowych technologii związanych z Internetem w ciągu ostatnich kilku lat dał bibliotekom nowe możliwości, ale postawił też przed nimi nowe wyzwania. Umożliwił tworzenie takich usług, jak personalizację interfejsu OPAC, interaktywny udział użytkowników, wyszukiwanie semantyczne z wielu źródeł, różnego rodzaju wizualizacje wyników, możliwość korzystania ze źródeł sieciowych w celach badawczych. Jednocześnie nowe technologie stworzyły sytuację, w której biblioteki są tylko jednym ze źródeł informacyjnych, i to nie tym najwygodniejszym dla użytkownika. Wniosek jaki wylania się z referatów konferencyjnych, dyskusji kulturalowych, czy własnych doświadczeń uczestników konferencji jest taki, że biblioteki muszą zwiększyć zakres usług zaspokajających określone potrzeby użytkowników.

Maria Miller

(miller@bg.pw.edu.pl)

Małgorzata Wornbard

(wornbard@bg.pw.edu.pl)

Biblioteka Główna Politechniki Warszawskiej

PRZYPIS:

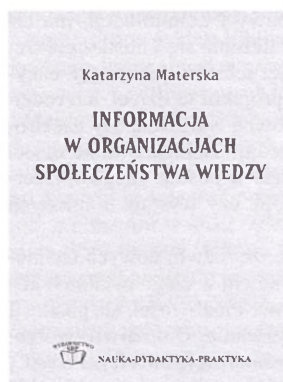
¹ Polskie wersje tytułu konferencji i referatów sporządzone zostały przez autorki sprawozdania. Wersje angielskie dostępne są pod adresem <http://www.ifla2009sa-telliteflorence.it/meeting3/program/program.html>

Przegląd publikacji

Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP

Materska Katarzyna. Informacja w organizacjach społeczeństwa wiedzy / Katarzyna Materska; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007. – 405, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 94).

Niniejsza rozprawa, w swym głównym nurcie, odnosi się do obszaru badań z zakresu nauki o informacji, traktując ją jako naukę społeczną, rozpoznającą i opisującą zjawiska informacyjne we współczesnych społeczeństwach. W ujęciu funkcjonalnym stawia sobie za cel zrozumienie funkcji informowania i komunikowania

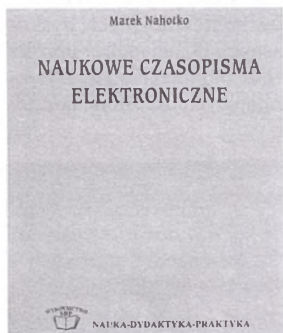


w kontekście społecznym, kulturowym i historycznym. Obejmuje wszystkie podstawowe koncepcje tej dziedziny wiedzy, dostarczając solidną dawkę wiedzy zarówno teoretykom, jak i praktykom działalności informacyjnej. Ujmując ogólnie, przedmiotem prezentowanej publikacji jest informacja i procesy z nią związane przedstawiane w formie opisu rzeczywistości, komunikowania, podejmowania decyzji, sterowania oraz kontrolowania.

Autorka pokazuje przeobrażenia w zakresie definiowania informacji w środowisku organizacyjnym, wskazuje na aktualne tendencje naukowe, które dokonują przejścia od zasobu informacji do zasobu wiedzy, od zarządzania informacją do zarządzania wiedzą. Książka składa się z pięciu obszernych rozdziałów zawierających problematykę: relacji między informacją a wiedzą, społeczno-gospodarczej przestrzeni informacyjnej, zarządzania informacją i wiedzą w organizacjach, przejścia od społeczeństwa informacyjnego do społeczeństwa wiedzy.

Pracę wzbogacają obfity wykaz literatury cytowanej oraz indeks osobowy.

Nahotko Marek. Naukowe czasopisma elektroniczne / Marek Nahotko; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007 – 179, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 88).

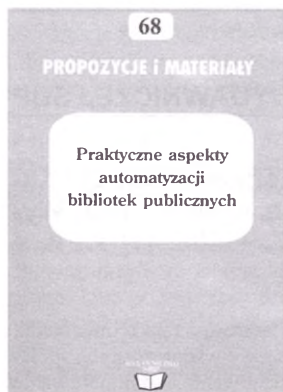


Jest to podręcznik akademicki stanowiący syntezę zagadnień związanych z naukowymi czasopismami elektronicznymi. Autor w tej obszernej publikacji wyłonił główne tematy, grupując je w dziewięciu rozdziałach.

Pierwsze dwa ustępy, w ogólnym zarysie, przedstawiają definicję, typologię i modele oraz genezę powyższych czasopism. Kolejne fragmenty pracy dotyczą tworzenia czasopism elektronicznych (planowania, cyklu wydawniczego, wpływu formy elektronicznej), ich formatów (ASCII i mapy bitowe, formaty strony oraz dokumentu, multimedia), modelowania kosztów (modele sprzedaży, Open Access), jakości (recenzowanie, rankingi na podstawie wskaźników typu Impact Factor, inne miary jakości), badań użytkowników (w tym czytelnictwo), a także gromadzenia, opracowania i udostępniania czasopism elektronicznych. Ostatni rozdział jest podsumowaniem treści zawartych w publikacji zawierający rozważania autora nad przyszłością tych czasopism.

Część zasadniczą tekstu uzupełniają: wykaz skrótów, obszerny spis literatury, rysunki, tabele, indeks osobowo-przedmiotowy oraz streszczenie w języku angielskim.

Praktyczne aspekty automatyzacji bibliotek publicznych: materiały z VII ogólnopolskiej konferencji pt. „Automatyzacja bibliotek publicznych” Warszawa, 22-24 listopada 2006 r. / [red. t. Elżbieta Górską]. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2007. – 219, [1] s.: il. – (Propozycje i Materiały; 68).



Publikacja zawiera teksty referatów z kolejnej ogólnopolskiej konferencji poświęconej automatyzacji bibliotek, której uczestnikami byli m.in. dyrektorzy i specjaliści z wojewódzkich, powiatowych i miejskich bibliotek publicznych, odpowiedzialni za komputeryzację w swoich instytucjach.

Materiały z konferencji zostały pogrupowane, według zagadnień, w czterech blokach tematycznych i przedstawiają: problemy organizacyjne i prawne komputeryzacji (ocenę stanu automatyzacji bibliotek publicznych, prawo autorskie jako instrument dostępu do informacji, kontrowersje wokół nowelizacji ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, problemy informatyzacji bibliotek w świetle ustawy o ochronie danych osobowych, organizacje wirtualnych warsztatów informacyjnych), prezentację oprogramowania dla bibliotek (systemy dla bibliotek publicznych, zasady stosowania oprogramowań Open Source i Fidkar), omówienie współpracy bibliotek (nowe możliwości dostępu do danych w NUKAT, Pomorską Sieć Informacji Regionalnej, technologie oprogramowania w bibliografiach regionalnych, „Bibliografię Wo-

jewództwa Mazowieckiego” w systemie ALEPH, model małopolskiego katalogu rozproszonego dla małych bibliotek, bazę katalogową w formacie MARC 21 w programie MAK), szczegółowe zagadnienia dotyczące bibliotek cyfrowych (cyfrowe treści w cyfrowej sieci, digitalizację w polskich bibliotekach, Cyfrową Bibliotekę Narodową Polona, Śląską Bibliotekę Cyfrową, Kujawsko-Pomorską Bibliotekę Cyfrową).

Marzena Przybysz

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Młodzi rzecznikami nowoczesności w bibliotece XXI w.: materiały z III Forum Młodych Bibliotekarzy, Szczecin, 11-12 września 2008 r. / [oprac. red. Justyna Golanowska, Anna Góra, Aleksandra Szpunar]. – Szczecin: Książnica Pomorska im. Stanisława Staszica, 2008. – 59, [9] s.

III Forum Młodych Bibliotekarzy zorganizowali i przygotowali młodzi pracownicy z bibliotek Szczecina i terenu województwa. Swoje referaty przedstawili bibliotekarze, którzy nie przekroczyli 35 roku życia. Poruszono w nich następujące tematy:

- działalność bibliotekarza systemowego w strukturze biblioteki (rozwiązania prawno-organizacyjne),
- marketing biblioteczny,

- problemy małych bibliotek terenowych i bibliotek o jednoosobowej obsadzie (tzw. one-person library),
- wizerunek bibliotekarza – drogi do przełamywania stereotypów,
- rozwój form interaktywności użytkowników współczesnych bibliotek.

O swoich doświadczeniach z wyjazdów służbowych do bibliotek zagranicznych (w ramach programu Leonardo da Vinci) opowiedzieli młodzi bibliotekarze z Książnicy Pomorskiej.

Kucharska, Dagmara. W służbie czytelnika...: 60 lat Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mysłowicach 1948-2008 / Dagmara Kucharska. – Mysłowice: MBP, 2008. – s. 5-80.

Prezentowana praca podzielona jest na trzy części. W części pierwszej „Spojrzenie w przeszłość” omówiono początki czytelnictwa, powstanie i rozwój Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mysłowicach oraz sylwetki dyrektorów biblioteki. Część druga „Organizacja i działalność MBP w Mysłowicach na rzecz rozwoju czytelnictwa” przedstawia placówki biblioteki na terenie miasta łącznie ze wszystkimi filiami oraz formy pracy z czytelnikiem dorosłym, czytelnictwo wśród dzieci i młodzieży, pracę z czytelnikiem niepełnosprawnym (biblioterapia, książka mówiona). Część

trzecia: „Promocja czytelnictwa i książki na poziomie lokalnym, ogólnopolskim i międzynarodowym ukazuje rozmaite akcje czytelnicze, np. spotkania z historią (konkursy, spotkania z historykami), ze sztuką (warsztaty artystyczne, konkursy plastyczne), z literaturą (konkursy literackie, spotkania autorskie). Jest to nie tylko promocja instytucji, ale również „mody na czytanie”. Biblioteka uczestniczy w wydarzeniach lokalnych i ogólnokrajowych, współpracuje z różnymi instytucjami pozarządowymi, wnosi wkład w życie mieszkańców Mysłowic oraz w kulturalny i społeczny rozwój regionu.

Nauczycielska ksiąźnica: 80 lat Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie 1927-2007 / [oprac. zbiorowe pod red. Haliny Kołodziejczyk, Grażyny Kłos, Anety Głowackiej; Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. Komisji Edukacji Narodowej w Lublinie]. – Lublin: Wydawnictwo Polihymnia, 2008. – 178, [2] s.

Książnica nauczycielska w Lublinie powstała w 1927 r. i należy do najstarszych placówek pedagogicznych. Monografia została opracowana z okazji 80-lecia istnienia biblioteki. W pracy przypomniano historię biblioteki centralnej i jej ośmiu filii terenowych oraz sylwetki bibliotekarzy, którzy ją tworzyli. Przedstawiono najstarsze i najcenniejsze zbiory. Biblioteka posiada niewielki, ale wartościowy zbiór starych dru-

ków w językach niemieckim, francuskim, włoskim i łacińskim, druki XVIII i XIX-wieczne oraz książki przedwojenne (zachowało się ok. 12 tys.). Wraz z wprowadzeniem nowoczesnych technologii informacyjnych zaszły duże zmiany w pracy i funkcjonowaniu biblioteki. Rozwój społeczeństwa informacyjnego, a co za tym idzie zmieniające się potrzeby użytkowników powodują, że szybka i wszechstronna informacja jest

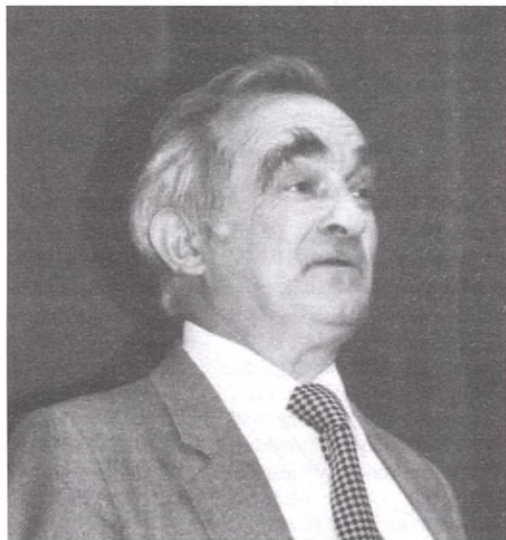
jednym z ważniejszych wyzwań, stojących przed biblioteką. Proces komputeryzacji biblioteki i jej filii rozpoczął się w 2001 r., a w 2004 r. powstała strona internetowa biblioteki, co umożliwiło udostępnienie katalogów online i podstawowych informacji o placówce.

W 2002 r. nadano bibliotece Certyfikat ISO 9001:2000 w zakresie gromadzenia i udostępniania książek, czasopism, zbiorów multimedialnych oraz udzielania informacji.

Lidia Bąkowska

Z żałobnej karty

Władysław Andrzej Kempa (27.06.1936 – 1.10.2009)



1 października 2009 r. zmarł nagle Władysław Andrzej Kempa, starszy kustosz dyplomowany, bibliograf, bibliofil, bibliotekarz, krytyk literacki i regionalista, autor wielu książek i setek publikacji.

Andrzej Kempa (używał tylko jednego imienia – Andrzej) był Członkiem Honorowym Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Członkiem Honorowym Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki oraz długoletnim wicedyrektorem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi (1980-1996), wcześniej wicedyrektorem Biblioteki Głównej Akademii Medycznej (1974-1980).

Urodził się 27.06.1936 r. w Częstochowie. Wychowywany był do ukończenia szkoły przez ciotkę – Kazimierzę Jagodzińską. Rodzice Andrzeja zmarli w czasie wojny (ojciec Stanisław – 1942 r., matka Kazimiera z Jagodzińskich – 1944 r.).

Maturę zdał w Technikum Księgarskim w 1956 r. uzyskując jednocześnie tytuł technika – księgarza.

W tymże roku został przyjęty na Uniwersytet Łódzki, gdzie studiował polonistykę na Wydziale Filologicznym. Dyplom magistra filologii polskiej uzyskał 16 czerwca 1961 r., przedstawiając pracę pt. „Rola Księgarni Zawadzkich w dziejach kultury i literatury polskiej” pisaną pod kierunkiem prof. dr. Zdzisława Skwarczyńskiego.

1 września 1961 r. podjął pracę w Bibliotece Głównej Akademii Medycznej w Łodzi. Już w 1964 r. został kierownikiem Oddziału Bibliografii i Informacji Naukowej. W 1971 r. awansował na stanowisko kustosa służby bibliotecznej. W 1973 r. zdał egzamin bibliotekarski przed Komisją Egzaminacyjną dla Bibliotekarzy Dyplomowanych, zostając tym samym nauczycielem akademickim na stanowisku kustosa dyplomowanego. W 1974 r. został powołany przez rektora AM na stanowisko zastępcy dyrektora Biblioteki Głównej.

Podczas pracy w Bibliotece Akademii Medycznej doskonalili się zawodowo, odbywając wiele szkoleń. np. z zakresu „Metodyka szkolenia użytkowników informacji naukowej”, kurs „Budowy języków informacyjnych typu tezaurs”.

Najbliższa Andrzejowi Kempie była w tym czasie działalność bibliograficzna i służba informacyjna, toteż rektor AM powierzył mu opracowanie corocznych informatorów uczelni pt. *Skład osobowy i spis wykładów*, które redagował przez 5 lat (1969-1974). Przygotował też *Bibliografię publikacji pracowników Akademii Medycznej za lata 1961-1970*, następnie za lata 1971-1980.

Andrzej Kempa był także członkiem Senackiej Komisji ds. Wydawnictw Naukowych i Skryptów, później został sekretarzem redakcji. W latach 1973-1975 należał do kolegium redakcyjnego czasopisma „Annales Academiae Medical Lodziensis” oraz Zespołu Doradców Fachowych Pełnomocnika Rektora ds. Centrum Kliniczno-Dydaktycznego AM w Łodzi.

Z dniem 1 września 1980 r. został powołany przez wiceprezydenta m. Łodzi na stanowisko zastępcy dyrektora – starszego kustosa dyplomowanego w Miejskiej Bibliotece Publicznej im. L. Waryńskiego w Łodzi. Funkcję tę sprawował przez 16 lat.

Nadzorował działalność merytoryczną biblioteki, czuwając nad budową katalogów bibliotecznych, podejmując szczegółowe kwestie organizacji poszczególnych komórek organizacyjnych i wzajemnych relacji i powiązań w systemie instytucji. Redagował kolejne roczniki sprawozdań MBP za lata 1980-1991. Nadzorował działalność biblioteki w zakresie wdrażania komputeryzacji. Prowadził wiele spotkań autorskich zwłaszcza z cyklu „Spotkanie z literaturą”, wygłaszał referaty na sesjach popularnonaukowych. Był znakomicie zorientowany w zawartości zbiorów biblioteki.

Podczas pracy w MBP im. L. Waryńskiego uczestniczył w miesięcznym kursie dla przedstawicieli domów kultury i bibliotek w Instytucie Doskonalenia Kadr w Moskwie (X 1985 r.).

Po przejściu na emeryturę w 1996 r. został zatrudniony przez dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej na stanowisko gł. specjalisty ds. promocji i marketingu w wymiarze 1/2 etatu. Odpowiedzialny był wtedy za kontakty biblioteki ze środowiskiem naukowym i kulturalnym Łodzi, za współpracę ze szkołami, za działalność kulturalno-oświatową biblioteki.

W 2010 r. minęłoby 55 lat aktywności piśmienniczej Andrzeja Kempy. Jest autorem około 800 publikacji i kilkunastu książek z różnych dziedzin humanistyki.

Pierwszy artykuł jego autorstwa ukazał się w 1955 r. w tygodniku „Głos Księgarza”. Był wówczas jeszcze uczniem Technikum Księgarskiego. Pisał do ostatnich dni swojego życia.

Współpracował z kilkudziesięcioma czasopismami, wśród nich należy wymienić czasopisma naukowe: „Prace Polonistyczne”, „Polonistyka”, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego”, „Przegląd Humanistyczny”, „Przegląd Biblioteczny”, „Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, „Media – Kultura – Społeczeństwo” oraz „Tygiel Kultury” (gdzie był członkiem zespołu redakcyjnego), „Kronika Miasta Łodzi”, „Moda i Styl”, „Bibliotekarz” i „Poradnik Bibliotekarza”, gdzie był członkiem komitetu redakcyjnego (1986-2005), a także „Odgłosy”, „Osnowa”, „Tygodnik Piotrkowski”, „Tygodnik Zgierski”, „Mówią Wieki”, „W Kręgu Książki” itd., itd.

Warto wymienić publikacje zwarte A. Kempy z zakresu wiedzy o regionie: *Sylwetki łódzkich dziennikarzy i publicystów* (1991), *Szkice Trybunałskie* (1997), *Żydzi dawnej Łodzi: słownik biograficzny Żydów łódzkich oraz z Łodzią związanym*. T 1-4 współautor: Marek Szukalak (2001-2004). *Tablice pamięci: Łódzkie inskrypcje pamiątkowe* (2007).

Za przedostatnią publikację autorzy otrzymali „Złoty Eklibris” – nagrodę Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi w kategorii: najlepsza książka popularnonaukowa o Łodzi za rok 2002.

Andrzej Kempa opracowywał również hasła encyklopedyczne i bibliograficzne do: *Encyklopedii wie-*

dzy o książce. Słownika pracowników książki polskiej i Polskiego słownika biograficznego.

Andrzej Kempa prowadził jednocześnie bogatą działalność społeczną. Był współzałożycielem Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki, pełniąc w nim funkcję członka zarządu (1969-1970), sekretarza (1971-1972), a w 2007 r. został Członkiem Honorowym tegoż Towarzystwa. Był także wiceprezesem Towarzystwa Pamięci Józefa Piłsudskiego w Różanie (oddział w Łodzi).

Najbardziej jednak zaangażowany był w działalność Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Do Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich należał od 1964 r. Był członkiem Zarządu Okręgu w latach 1974-1978, wiceprzewodniczącym i przewodniczącym Zarządu Okręgu SBP (1981-1993) i długoletnim członkiem Zarządu Głównego SBP (1985-2001). Był autorem znaczących dla Stowarzyszenia publikacji m.in. fundamentalnej *Kroniki Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich 1917-2007*.

Andrzej Kempa w życiu codziennym gromadził eklibrisy i książki, które udostępniał często na różnorodnych wystawach. Miał serdeczne kontakty z artystami grafikami z Polski i z wielu krajów europejskich. Artyści ci, często wykonywali eklibrisy na prywatne zamówienie Andrzeja Kempy.

O zbiorach i zainteresowaniach kolekcjonerskich Andrzeja Kempy pisano w prasie holenderskiej, szwedzkiej, litewskiej, angielskiej i polskiej.

Za swoją bogatą działalnością zawodową, naukową, publicystyczną, społeczną otrzymał liczne odznaczenia państwowe, resortowe i organizacyjne: Złoty Krzyż Zasługi (1995), Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski (2002), Odznakę Zasłużony Działacz Kultury (1992), Brązowy Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” (2005), Honorową Odznakę Miasta Łodzi (1984), Honorową Odznakę Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, a także nagrody ministerialne, resortowe i rektorskie.

Po odejściu na emeryturę Andrzej Kempa utrzymywał z biblioteką ścisły kontakt. Niemal codziennie pracował w zaciszu czytelni Zbiorów Regionalnych lub Czytelni Głównej, gdzie zbierał materiały do swoich publikacji. Pisał dużo. Pisanie było jego pasją. Na swój sposób sensem życia. Każda nowa pozycja sprawiała mu nieukrywany radość.

W bibliotece był na spotkaniach autorskich, odczytach i różnego typu uroczystościach.

W ostatnim dniu swego życia, również był na odczycie prof. Jerzego Starnawskiego. Nic nie zapowiadało, że mogą być to jego ostatnie godziny. Był radosny, uśmiechnięty i żartujący. Miał zawsze świetny, wysublimowany dowcip. Bywał na zebraniach koła SBP, na zebraniach Zarządu, Oddziału, Okręgu. Był powszechnie szanowany. Często był przewodniczącym Zjazdów wyborczych, prowadzącym okolicznościowe zebrania. Niedawno, prowadził wieczornym spotkaniem wspomnieniowe w rocznicę śmierci kol. Lucyny Sułkowskiej.

Jakże był daleki od myśli, że będzie następnym, który opuści nasze zawodowe szeregi.

Andrzej był pełnym ciepła, skromnym, zycziwym ludzkiem człowiekiem. Jego wiedza, erudycja, pracowitość zasługują na szczególne podkreślenie, a sumienność zawodowa może posłużyć za wzór.

Był człowiekiem niezwykle wrażliwym, zupełnie nie odpornym na nieuniknione w pracy konflikty. Cenil bowiem spokój i dobrą atmosferę. Posiadał ogromny takt i niespotykaną już dzisiaj elegancję w zachowaniu, bezbłędne maniery i delikatność w kontaktach z ludźmi. Czuł się związany z zawodem, z instytucją i pracownikami biblioteki. Pamiętał o imiennicach i życzeniach świątecznych. Uważał za swój obowiązek uczestniczyć także w pogrzebach bibliotekarzy.

Nic dziwnego, że w Jego pogrzebie uczestniczyli tłumnie bibliotekarze naszego miasta, przedstawiciele

redakcji wielu periodyków, wydawnictw i prasy codziennej, z którymi na co dzień współpracował oraz przedstawiciele ZG SBP.

Nad trumną pochyliły się dwa sztandary: Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oraz sztandar macierzystej Biblioteki im. J. Piłsudskiego w Łodzi. Przemawiali: przewodnicząca Zarządu Głównego SBP Elżbieta Stefańczyk, z-ca dyrektora Biblioteki Piotr Bierczyński, prezes LTPK Andrzej Łuczak, przewodnicząca Zarządu Okręgu Elżbieta Grzelakowska.

Niespodziewana śmierć Andrzeja Kempy napęliła ogromnym bólem całe nasze środowisko i mnie osobście. Miałam bowiem zaszczyt pracować z Andrzejem przez dwadzieścia lat jako Jego przełożona i serdeczna koleżanka. Pozostanie już na zawsze w naszej wdzięcznej, najlepszej pamięci.

Elżbieta Pawlicka

Pyłki

Zapiski o warszawskiej cenzurze

Ludwik Fiszer (1890-1962), znany księgarz i nakładca, we *Wspomnieniach starego księgarza* (Warszawa 1959) przedstawił kilka epizodów związanych z działalnością cenzury w ostatnich latach przed wybuchem I wojny światowej.

Młody, 21-letni Fiszer, syn łódzkiego księgarza Ludwika (1844-1900), po odbyciu praktyki księgarskiej w Lipsku, Paryżu i Londynie, nabył od Tadeusza Hiża i Andrzeja Turkuła księgarnię pod firmą E. Wende i Sp. w Warszawie i od razu zaczął mieć kłopoty z carską cenzurą, węszącą za poszukiwanymi przez czytelników, ale nie posiadających debitu w Królestwie Polskim, książkami nadsyłanymi z zagranicy. Warszawski Komitet po Dielam Inostranoj Pieczati, pod przewodnictwem prezesa Łaganowskiego, nie dawał spokoju rzutkiemu księgarzowi, który używał wszelkich chwytów, by zmylić czujność cenzorów: Trofimowicza, Dragomireckiego i Kuliga.

Trofimowicz, delegowany do przeprowadzania rewizji skrzyń, nadchodzących z zagranicy, pobierał od poprzednika Fiszera – Wendego stałą kwartalną pensję w wysokości 200 rubli, a ponadto 10 rubli za każdą zrewidowaną skrzynię. Gdy zdarzały się skrzynie zawierające wyłącznie książki zabronione, skrupupowany cenzor otrzymywał bakszysz w kwocie 50 rubli i już nie było mowy o konfiskacie. Fiszer

uznał oczywiście wcześniej ustalone warunki „kollaboracji” z cenzurą, po czym cenzorzy przyjęli zaproszenie na śniadanie do restauracji, suto zakrapiane alkoholem.

Jednym ze sposobów omijania cenzury było sprowadzanie zabronionych książek za pośrednictwem ekspedytora Głowackiego na stacji Szczakowa. „Książki wysyłane były przez wydawców pod jego adresem. Przewoził on je w workach przez granicę austriacko-rosyjską do stacji Granica”. Natomiast skrzynie z cenzury warszawskiej przewoził wszystkim warszawskim księgarzom furman, znany powszechnie jako „Gruby Jan”. Pewnego dnia furman zawiadomił Fiszera, że sekretarz cenzury Mucharski ma dla niego interesującą propozycję. Obaj panowie spotkali się w jednej z cukierni i tam zaproponował, by skrzynie oznakowane znakiem W & C (Wende & Co.), zawierające wyłącznie książki zakazane dostawcy sygnowali inicjałem M. P. Skrzyń tych mieli cenzorzy nie kontrolować, ale za każdą z nich pan sekretarz żądał 10 rubli, wliczając w to honorarium „Grubego Jana”.

„Cenzorzy dziwili się – wspomina Fiszer – że w dalszym ciągu sprowadzam tak mało zabronionej literatury. Zarobki ich znacznie zmalały, gdyż pozostawała im niemal wyłącznie tylko pensja kwartalna.

– Dlaczego pan sprowadza tak mało zabronionych książek? – zapytał mnie pewnego razu cenzor Kulig, który wówczas przeprowadzał rewizję zamiast Trofimowicza. – To jest bardzo nie patriotyczne”.

Tylko raz, jak wspomina Fiszer, rewizja została przeprowadzona w księgarni Wendego przez żandarmerię carską, o czym właściciel został uprzedzony przez prezesa cenzury. Do księgarni wpadło kilkunastu żołnierzy z osadzonymi na karabinach bagnietami. Dowodzący oddziałem oficer zachowywał się ordynarnie, kazał klientom opuścić lokal, a żołnierzom wyrzucić książki z półek na stopy, które przeglądali towarzyszący mu cywile, prawdopodobnie funkcjonariusze tajnej policji politycznej.

Traf chciał, że w dziale nutowym znajdował się jakiś rosyjski generał, kupujący nuty. Zniesmaczony niestosownym zachowaniem oficera żandarmerii wyraził właścicielowi swoje współczucie z powodu ekscesu. „Oficer przeprowadzający rewizję podszedł do nas i zapytał:

– Wasze priewoschoditelstwo – czto ugodno?

Generał oburzył się i ofuknął oficera:

– Ot was niczego – nie widisz, czto ja z chazianom rozgaworywaju?

Żandarm obrócił się na pięcie, podszedł do żołnierza pilnującego drzwi wejściowych i na cały głos krzyknął:

– Gienieral nie gienieral, nikowo nie puskat!”

Mimo skrupulatnej rewizji niczego nie znaleziono i żandarmi, jak niepyszni, opuścili księgarnię.

Piernik w kształcie książki

Sławne niegdyś pierniki toruńskie zachwycaly nie tylko doskonałym smakiem, ale i piękną formą. Tych form stworzono w wiekach XVII, XVIII i XIX olbrzymią różnorodność, kilkaset z nich przechowało się w fabrykach aż do czasów po I wojnie światowej. Wśród ciekawszych egzemplarzy zwracała uwagę forma piernika w kształcie ozdobnej okładki książki; właściwie były to dwie formy, jedna, bogatsza w ornamentyce, stanowiła okładkę frontową, druga, nieco skromniejsza, tworzyła okładkę tylną. Pierniki wycinane z tych form służyły jako okładki menu na uroczystych ucztach. Sądząc po barokowych ozdobach można przypuszczać, iż formy te powstały w siedemnastym wieku.

Andrzej Kempa

Z życia SBP

Spotkanie przedstawicieli organizacji środowisk bibliotekarskich i informacji naukowej oraz związków zawodowych

W dniu 18 listopada 2009 r. w BN odbyło się spotkanie przedstawicieli stowarzyszeń i organizacji obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej (Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kultury i Sztuki, Polskiego Związku Bibliotek, Sekcji Krajowej Pracowników Bibliotek Publicznych NSZZ Solidarność, Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, Sekcji Ogólnokształcącej i Bibliotekarskiej ZNP, Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Zawodowego Bibliotekarzy i Pracowników Bibliotek „Bibliotekarze Polscy”), którego tematem było przyjęcie stanowiska w sprawie projektowanych zmian w ustawach znoszących zakaz łączenia różnych typów bibliotek (dotyczy: projektu założeń do projektu Ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz niektórych innych ustaw, w tym Ustawy o bibliotekach). Na spotkaniu omówiono i przedyskutowano proponowane zmiany zawarte w projekcie dokumentu udośćnionego do uzgodnień środowiskowych na stronie MKiDN oraz przyjęto Protest przeciwko likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi

instytucjami i bibliotekami szkolnymi skierowany do ministra Bogdana Zdrojewskiego do wiadomości do wicepremiera Waldemara Pawlaka – przewodniczącego Komisji Trójstronnej do spraw Społeczno-Gospodarczych.

Posiedzenie Prezydium ZG SBP

W dniu 22 października 2009 r. w BN odbyło się posiedzenie Prezydium ZG SBP. Oprócz członków Prezydium w posiedzeniu uczestniczył także Stanisław Czajka – honorowy przewodniczący SBP.

Na posiedzeniu omówiono sytuację w zakresie grantu dotyczącego rozbudowy portalu SBP, w związku z otrzymaniem oficjalnego stanowiska Komisji Wydawnictw Elektronicznych. Przewodnicząca SBP, Elżbieta Stefańczyk przedstawiła przebieg negocjacji ZG SBP pomiędzy Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego oraz Komisją Wydawnictw Elektronicznych SBP (EBIB) dotyczących rozbudowy portalu SBP, dokumentu zawierającego stanowisko Komisji Wydawnictw Elektronicznych w tej sprawie, projektu odpowiedzi ZG SBP, a także korespondencji od prezesa Zarządu FRIS. Ustalono skład zespołu, który dalej będzie pracował z ramienia ZG nad rozwojem portalu SBP. W skład zespołu weszły: Elżbieta Stefańczyk, Ewa Kobińska-Maciuszko, Maria Burchard, Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska oraz Krzysztof Marcinowski.

Spotkanie z przedstawicielami redakcji czasopism SBP

W dniu 21 października 2009 r. w BN, Elżbieta Stefańczyk – przewodnicząca SBP spotkała się z przedstawicielami Wydawnictwa SBP oraz redakcji czasopism SBP („Przeglądu Bibliotecznego”, „Zagadnień Informacji Naukowej”, „Bibliotekarza”, „Poradnika Bibliotekarza”). Na spotkaniu omówiono aktualną sytuację oficyny SBP. Dwa pierwsze z wymienionych czasopism znalazły się na liście czasopism punktowanych MNiSzW, dwóm kolejnym poszerzono zawartość o dodatkowe wkładki tematyczne. Zwrócono uwagę na odczuwalne skutki kryzysu ekonomicznego. Wobec ograniczenia środków finansowych bibliotek na zakupy, spadła sprzedaż wydawnictw zwartych i ciągłych, odnotowano również mniejsze dochody z reklam, przy jednoczesnym wzroście kosztów druku (nowe wkładki do czasopism zwiększyły ich objętość). Dyskutowano nad możliwością poprawy tej sytuacji. Zasygnalizowano m.in. potrzebę większego zaangażowania struktur SBP w promocję publikacji Wydawnictwa SBP. Stwierdzono, że redaktorzy czasopism naukowych powinni wejść w skład komisji przyznającej Nagrodę Młodych SBP im. prof. Marii Dembowskiej.

Przewodnicząca SBP podziękowała przedstawicielom redakcji za ich dotychczasową pracę w upływającej kadencji oraz wolę jej kontynuacji w kadencji 2009-2013, a następnie wręczyła obecnym nominacje. Na stanowisko sekretarza redakcji miesięcznika „Bibliotekarz” i kwartalnika „Zagadnienia Informacji Naukowej” zostały powołane odpowiednio Marzena Przybysz (BN) i Anna Stanis (BU Warsz.).

Jesienne wybory zarządów sekcji, komisji i zespołu przy ZG SBP

Po wakacjach odbyły się kolejne wybory do zarządów jednostek struktur organizacyjnych SBP na kadencję 2009-2013.

W dniu 4 września 2009 r. w Łagowie odbyło się spotkanie członków Sekcji Bibliotek Publicznych, na którym poruszano aktualne problemy bibliotek publicznych oraz dokonano wyboru zarządu sekcji, a dotychczasowa przewodnicząca Sekcji, Maria Wasik (WiMBP, Zielona Góra) podsumowała ostatnią kadencję oraz podziękowała obecnym za działania na rzecz bibliotekarstwa publicznego. W wyniku wyborów nowym przewodniczącym został Krzysztof Marcinowski (MBP, Szczecin), natomiast Maria Wasik przejęła funkcję wiceprzewodniczącej. Pozostałe funkcje w zarządzie objęły: Jolanta Słowik (MBP, Wrocław), Krystyna Dąbrowska (WBPiCAK, Poznań), Bożena Winiarska (Książnica Pomorska, Szczecin).

W dniach 5-6 października 2009 r. w Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej. Książnicy Karkonoskiej w Jeleniej Górze obradował Zespół do spraw

Bibliografii Regionalnej. W trakcie spotkania dokonano m.in. podsumowania działalności Zespołu w minionych czterech latach oraz przeprowadzono wybory zarządu na nową kadencję. Na przewodniczącą wybrano ponownie Marzenę Przybysz (BN). Do zarządu weszły także: Hanna Jamry (WBP, Opole), Krystyna Kasprzyk (WBP, Kraków) oraz Bożena Lech-Jabłońska (WiMBP, Lublin).

W dniu 22 października 2009 r. w BN odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Zarządu Sekcji Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych. Przewodniczący Sekcji Robert Miszczuk (Pedag. BW, Warsz.) przedstawił krótkie sprawozdanie z działalności za lata 2005-2009, podziękował za pracę ustępującemu zarządowi, a następnie po przeprowadzeniu wyborów, przekazał swą funkcję nowej przewodniczącej, którą została Wiesława Budowska (BPedag., Toruń). Ponadto do zarządu weszły: Bożena Boryczka (Ośr. Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, Warsz.), Ewa Czernik (Szk. Podst., Pruszków), Elżbieta Mieczkowska (Warmińsko-Mazurska BPedag., Elbląg), Wiesława Rejmer-Zakleka (Pedag. BW, Warsz.) i Marta Jasińska (Pedag. BW, Warsz.).

Podobne spotkanie, również w BN, odbyło się 16 listopada 2009 r., na którym dokonano wyboru nowego Zarządu Komisji Ochrony i Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych. W następstwie, Ewa Stachowska-Musiał (BU Warsz.), dotychczasowa przewodnicząca Komisji przekazała swą funkcję nowo wybranej przewodniczącej, którą została Ewa Potrzebnicka (BN). Do zarządu wybrano także: Ewę Stachowską-Musiał (BU Warsz.), Beatę Czekaj-Wiśniewską (CBWojsk., Warsz.), Martę Parnowską (BP m.st. Warsz.), Aleksandrę Szallę-Kleemann (BUJ, Kraków).

W czasie trwania tych spotkań podawano również propozycje do planu prac na najbliższy okres, nawiązując do *Strategii rozwoju SBP na lata 2010-2021* i *Programu działania SBP na lata 2009-2013*. W grudniu 2009 r. odbędzie się posiedzenie ZG SBP z przewodniczącymi wszystkich komisji, sekcji i Zespołu ds. Bibliogr. Reg. w sprawie realizacji strategii. Nowe zarządy zwracają się do wszystkich bibliotekarzy o aktywne włączenie się w działalność powyższych jednostek struktur organizacyjnych.

Tydzień Bibliotek 2010

ZG SBP ogłosił, już po raz siódmy, ogólnopolską akcję popularyzacji książki i czytelnictwa: Tydzień Bibliotek 2010, który odbędzie się w dniach 8-15 maja br. pod hasłem wiodącym: *Biblioteka – słowa, dźwięki, obrazy*. Zasób współczesnej biblioteki, w dobie umasowienia informacji, przestaje być wyłącznie zbiorem książek i czasopism drukowanych, staje się miejscem, gdzie czytelnik, angażuje w równym stopniu zarówno wzrok, jak i słuch, rejestrując słowa, dźwięki, obrazy. Biblioteki stają się mediatekami, gro-

madzącymi treści na różnego typu nośnikach. W przedstawieniu wiodącego hasła jest miejsce zarówno na podkreślenie roli Internetu, jak i na nawiązanie do tegorocznych obchodów Roku Chopinowskiego. Tradycyjnie ZG SBP ogłosił dwa konkursy: na najlepszy program działań realizowanych w Tygodniu Bibliotek oraz na najlepszy plakat Tygodnia Bibliotek, związany z hasłem programu. Projekty należy zgłaszać do Biura ZG SBP w terminie do 10 lutego br.

Stanowisko SBP w sprawie projektu Europeana

Władze SBP na prośbę dyrektora Departamentu Mecenatu Państwa MKiDN – Ziny Jarmoszuk wyraziły opinię, odnoszącą się do projektu stanowiska Rządu RP dotyczącego *Europeana – kolejne kroki*

(komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów).

SBP poparło projekt Europeana – portalu Biblioteki Europejskiej, łączącego zasoby cyfrowych bibliotek narodowych Europy. Obecność i aktywne uczestnictwo Biblioteki Narodowej w tym projekcie, prezentowanie polskich zasobów cyfrowych poprzez lokowanie ich w Cyfrowej Bibliotece Narodowej Polona, jak również perspektywę na udział innych polskich bibliotek, Stowarzyszenie uznało za prawidłowy kierunek rozwoju Europeany. Władze SBP poparły stanowisko Rządu RP i wyraziły nadzieję na pozyskiwanie stabilnych środków finansowych na realizację udziału polskich bibliotek w tym globalnym przedsięwzięciu.

Marzena Przybysz

Prawo biblioteczne

Przepisy prawne

PRZEPISY BIBLIOTECZNE

Biblioteki samorządowe

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 18 marca 2009 r. w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych. DzU Nr 50, poz. 398.

Dotyczy także bibliotekarzy zatrudnionych w jednostkach samorządu terytorialnego. Poprzednie rozporządzenie z dnia 2 sierpnia 2005 r. (DzU Nr 146, poz. 1222, z późn. zm.).

Uwaga: W *Aneksie I.**, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. **1816**, a w adresie wydawniczym poz. **1777** (nowa) zapis: „uchylone – z 2009 r. Nr 50, poz. 398”.

Biblioteki szkolne

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudniać nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli. DzU Nr 50, poz. 400.

Dotyczy także nauczycieli-bibliotekarzy szkolnych. Upřednio w tej sprawie obowiązywało rozporządzenie z dnia 10 września 2002 r. (DzU Nr 155, poz. 1288, z późn. zm.).

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. **1817**, a w adresie wydawniczym

poz. **1747** (nowa) zapis: „uchylone – z 2009 r. Nr 50, poz. 400”.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 marca 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy. DzU Nr 52, poz. 422.

Zmiana dotyczy rozporządzenia z dnia 31 stycznia 2005 r. (DzU Nr 22, poz. 181, z późn. zm.).

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. **1774** (nowa) należy umieścić zapis: „z 2009 r. Nr 52, poz. 422”.

Biblioteki szkół wyższych

Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 18 marca 2009 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie warunków wynagradzania za pracę i przyznawania innych świadczeń związanych z pracą dla pracowników zatrudnionych w uczelni publicznej. DzU Nr 5, poz. 406.

Zmiana dotyczy rozporządzenia z dnia 22 grudnia 2006 r. (DzU Nr 251, poz. 1852, z późn. zm.).

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. **1795** (nowa) należy umieścić zapis: „z 2009 r. Nr 51, poz. 406”.

Nadzór nad bibliotekami

Zarządzenie Nr 12 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 5 czerwca 2009 r. zmieniają-

ce zarządzenie w sprawie nadania regulaminu organizacyjnego Ministerstwu Kultury i Dziedzictwa Narodowego. DzUrz MKiDN Nr 3, poz. 28.

Zmiana dotyczy zarządzenia Nr 31 z dnia 11 września 2008 r. (DzUrz MKiDN Nr 5, poz. 50 i Nr 8, poz. 81), także w sprawach bibliotecznych (§ 16 pkt 14-19).

Uwaga: W *Aneksie I.*, w adresie wydawniczym poz. **1809** (nowa) należy umieścić zapis: „z 2009 r. Nr 3, poz. 28”.

Zarządzenie Nr 8 Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 kwietnia 2009 r. w sprawie regulaminu organizacyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej. DzUrz MEN Nr 1, poz. 8.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. **1818**, a w adresie wydawniczym poz. **1803** (nowa) umieścić adnotację: „uchylone – z 2009 r. Nr 1, poz. 8”.

Zbiory biblioteczne – digitalizacja

Decyzja Nr 8 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 18 maja 2009 r. w sprawie powołania Zespołu do Spraw Digitalizacji. DzUrz MKiDN Nr 2, poz. 19.

Do zakresu działania Zespołu należy m.in.: „integracja działań, podejmowanych przez biblioteki, muzea i archiwa w zakresie digitalizacji dziedzictwa kulturowego” (§ 3 ust. 1, pkt 3). Zob. też: EBIB Nr 7/2009 – „Digitalizacja w Polsce i Europie”.

Uwaga: W *Aneksie I.*, opis tego aktu należy umieścić pod nową poz. **1819**.

Tadeusz Zarzębski

* „*Aneks I.*” – skrócone oznaczenie publikacji: Zarzębski, T. *Polskie prawo biblioteczne. Aneks I. 1990-2000*. Warszawa, 2000.

Czynności związane z wprowadzeniem zmian do statutu biblioteki

Otrzymałam drogą e-mailową następujące pytanie: Kto wnioskuje o nadanie (zmianę) statutu. Ja, jako dyrektor biblioteki go opracowuję (bo tak jest mi

wygodniej), ale komu mam ten projekt przedłożyć, żeby zawniósował o zmianę – organizatorowi?, ale komu?

Z poważaniem. O. B.

A oto odpowiedź:

Szanowna Pani,

Aby wprowadzić zmianę statutu biblioteki należy:

1. Przetęgotować uzasadnienie zmiany starego statutu. W tym celu wskazane jest przekonsultowanie argumentów za zmianą statutu biblioteki z wojewódzką biblioteką publiczną, która pełni nadzór merytoryczny nad miejską biblioteką publiczną.

2. Do tak opracowanego uzasadnienia należy dołączyć projekt nowego statutu.

3. Dokumenty te dyrektor biblioteki przesyła do dyrektora Wydziału Kultury – z prośbą o aprobatę i przekazanie do burmistrza z prośbą o rozpatrzenie wniosku i zaakceptowanie nowego statutu. Burmistrz najczęściej przekazuje projekt nowego statutu radcy prawnemu Urzędu Miasta, a po jego aprobacie wyraża zgodę na wprowadzenie poprawionego statutu.

4. Po zakończeniu tych czynności nowy statut powinien być przekazany do jego umieszczenia w stosownym wykazie dokumentów prawa miejscowego.

Lucjan Biliński

Biblioteki pedagogiczne w rozporządzeniu o nadzorze pedagogicznym

Minister Edukacji Narodowej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (DzU z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.) wydał rozporządzenie z dnia 7 października 2009 r. *w sprawie nadzoru pedagogicznego* (DzU Nr 168, poz. 1324). W obszernym (pod względem objętości) rozporządzeniu uwzględniono również biblioteki pedagogiczne.

Lucjan Biliński

WYDAWNICTWO



NOWOŚĆ WYDAWNICTWA SBP!

WYDAWNICTWO



E-learning wyzwaniem dla bibliotek

Materiały z ogólnopolskiej konferencji. Elbląg 23-24 IX 2009 r.

Zawarte w książce artykuły zarówno tematyczne, jak i opisujące doświadczenia praktyczne mogą być inspiracją do włączenia się bibliotekarzy w ten nowy nurt dzielenia się wiedzą. Jest to na pewno sposób na uatrakcyjnienie pracy i wizerunku biblioteki.

Stron 168. Cena 28 zł

AKTUALIA I

Dopiero co udało się nam zelektronizować nieco ponad połowę polskich bibliotek, zresztą jeszcze nie wszędzie tam umożliwiając publiczności korzystanie z tej oferty, a tu już na horyzoncie pojawia się kolejna nowinka techniczna: tzw. m-bibliotekarstwo. Mowa o dostosowaniu elektronicznej oferty bibliotek do transmisji materiałów na dystans, ale do przejścia przez bezprzewodowe i zminiaturyzowane urządzenia odbiorcze: małe laptopy, telefony komórkowe z ekranami i wszelkiego typu iPody. To wymaga odrębnej platformy nadawczej, specjalnej remediacji zasobów, nowej technologii, dodatkowych umiejętności personelu, oraz oczywiście – nowych środków.

Stosowna potrzeba narasta i do nas też dotrze. Zwiększa się bowiem ilość nomadów, wiecznych podróżników, którzy chcą uczestniczyć w komunikacji publicznej, ale nie są w stanie (biedni!!) w bibliotekach bywać. Oraz przybywają nowe pokolenia, które do tych urządzeń przyssały się od urodzenia, jak do smoczków. To już razem jest znacząca część populacji.

No więc trzeba będzie w nicodglej przyszłości nastawić się i na to. Przy okazji, być może, szykując nową specjalność: inżynierii bibliotecznej. Oraz na pewno dbając równocześnie, żeby wszyscy mieli p o t r z e b ę bywania w bibliotekach f i z y c z n i e. Bo to i oferta tam (wielokomunikacyjna: piśmiennicza oraz digitalna) jest stokrotnie bogatsza oraz biblioteka dzięki temu wie, że żyje.

Ja nie sugeruję, że tak jest już wszędzie na świecie: to dopiero początki. Ale tym drastyczniej uświadamiające zacofanie naszego rodzimego bibliotekarstwa: biedę, organizacyjne rozproszenie, brak skoordynowanej myśli prospektywnej oraz lawinę idiotycznych rozwiązań, które nam nieustannie próbuje się narzucić.

Trudno o tym myśleć, bez lęku i głębokiego zatroskania.

AKTUALIA II

Każdy rozrachunek roczny ma także swój dramatycznie ujemny bilans: listę tych, którzy odeszli bezpowrotnie. Oto bowiem znowu nie ma już kilku osób, które w tym zawodzie miały coś ważnego do zrobienia i do powiedzenia. Czasem to jest tak, że zabraknie jednego człowieka i cały świat robi się pusty.

Lecz taka jest norma: jedni odchodzą, inni zostają. Na razie. Ci, którzy odeszli, tym którzy zostali, pozostawili po sobie COŚ. Czego za nic nie wolno popsuć. A jak się uda, to trzeba wzbogacić. I potem: zostawić.

Bo przecież ten świat, również biblioteczny, nie został nam dany na własność. Jesteśmy tylko przechodniami.

Jacek Wojciechowski

W kilku słowach

■ **ACADEMICA – Cyfrowa Wypożyczalnia Publikacji Naukowych**

Dyrektor BN dr Tomasz Makowski, wiceprezes Fundacji na rzecz Nauki Polskiej prof. Włodzimierz Bolecki oraz prof. Krzysztof Malinowski z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej podczas konferencji prasowej, która odbyła się 16 listopada w Bibliotece Narodowej, przedstawili założenia Cyfrowej Wypożyczalni Publikacji Naukowych ACADEMICA, w wyniku której – za 34 mln zł z Unii Europejskiej – 170 tysięcy najważniejszych publikacji naukowych zostanie zeskanowa-

wanych i udostępnionych badaczom przez BN za pośrednictwem sieci bibliotek naukowych i akademickich. Celem nowego projektu jest stworzenie polskim badaczom narzędzia szybkiego dostępu do literatury naukowej. ACADEMICA jest nowatorskim projektem polegającym na utworzeniu cyfrowej bazy danych książek i czasopism naukowych oraz ich udostępnieniu dzięki wdrożeniu systemu wypożyczeń międzybibliotecznych plików elektronicznych. Wyboru dokonają eksperci rekomendowani przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej. Dostęp do cyfrowych wersji publikacji naukowych uży-

skają czytelnicy ponad pięciuset polskich bibliotek naukowych, w tym także bibliotek uczelni prywatnych. System informatyczny projektu będzie wykonany przez NASK w ścisłej współpracy z Biblioteką Narodową. Jednym z założeń tego systemu jest ochrona zasobu przed nieuprawnionym dostępem do cyfrowego zbioru publikacji. Projekt ACADEMICA powstał z inicjatywy i według pomysłu Fundacji na rzecz Nauki Polskiej.

Źródło: strona www BN

■ 10 mln zł na zakup nowych książek do bibliotek publicznych

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego wyraził zgodę na uruchomienie w 2010 r. programu „Zakup nowości wydawniczych do bibliotek” jako programu Biblioteki Narodowej. Budżet programu wynosi 10 mln zł – poinformował dr Tomasz Makowski, dyrektor Biblioteki Narodowej.

Źródło: strona www BN

■ XVI edycja Nagrody im. A. Wojtkowskiego dla bibliotekarzy wielkopolskich

22 października 2009 r. nagrody wręczono w Pałacu Działyńskich w Poznaniu następującym laureatom: Danuta Balcerk z Biblioteki Raczyńskich, Jolanta Mazurek z Biblioteki Kórnickiej PAN i Janina Przybysz z Biblioteki Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Nagrodę Młodych otrzymała Anita Nawrot z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Turku.

■ Jolanta Hys członkiem Rady Doradczej UKD

Dr Jolanta Hys, kierownik Pracowni Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej Instytutu Bibliograficznego Biblioteki Narodowej, została zaproszona do grona członków Rady Doradczej UKD. Rada stanowi ciało doradcze Konsorcjum UKD (UDC Consortium), międzynarodowej organizacji, w której gestii leży tworzenie i modyfikowanie słownictwa Uniwersalnej Klasyfikacji Dziesiątej i czuwanie nad jej gramatyką. W skład Rady wchodzi 23 ekspertów z 19 krajów.

■ Zaprosili nas

B-ka Publiczna m.st. W-wy i ZOkr. SBP na spotkanie z prof. J. Koldzijską (30.11.09), ● BN na

wernisaż wystawy fotografii portretowych „Indywidualności Polskie K. Gieraltowskiego” i uroczystość przekazania do zbiorów BN teki fotografii K. Gieraltowskiego, zakupionych przez PKO Bank Polski (18.11.09.), na spotkanie w Salonie Bibliotekarzy z Jackiem Nowińskim, dyrektorem Biblioteki Elbląskiej (2.12.09) ● BŚI na inaugurację nowego cyklu Klubu Dobrej Książki (26.11.09) ● BPMiG w Radkowie na warsztaty plastyczne i wernisaż wystawy Bogdana Nikadona (6.11.09) ● Kolo SBP przy BN i Zespół Hist.-Pamiętnikarski Oddz. Warszawskiego na spotkanie poświęcone Jadwidze Czarneckiej i Mirosławie Kocięckiej (12.11.09) ● Książnica Beskidzka na Beskidzki Festiwal Kultury Czeskiej (16.11.09), na kolejną odsłonę Festiwalu 4 Pory Książki PORĘ REPORTAŻU (16-20.11.09) ● MBP w Radomiu na uroczystość wręczenia pierwszej Nagrody Literackiej Miasta (22.10.09) ● MBP w Słupsku na otwarcie Społecznej Pracowni Digitalizacji (26.11.09) ● Oddz. Warszawski, Kolo SBP przy B-cc Publ. m.st. W-wy i Zespół Historyczno-Pamiętnikarski przy Oddziale na wieczór „Prof. Maria Dembowska – wspomnienie w 95. rocznicę urodzin” (6.11.09) ● WBP w Lublinie na „Wieczór Literacko-Kabaretowy” (29.10.11.09), wieczór autorski Jacka Dehnela (12.11.09), na promocję antologii poezji patriotycznej *Jak ojczyźnie służyć* (19.11.09) ● na III Lubelskie Targi Książki (4.12.09).

■ Publikacje otrzymane

„Bibliotekarz Lubelski” 2008 (rocznik wydaje WBP w Lublinie).

„Dostrzegacz Biblioteczny” nr 3/2009 (wydaje WBP w Lublinie).

„Rocznik Biblioteki UJK”. 2009 R.1. Z dziejów Biblioteki Głównej Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego w Kielcach 1969-2008 (wydaje B-ka Gł. UH-P J. Kochanowskiego w Kielcach)

Wiesława Pazura: *Katalog czasopism lubelskich*. T. 1-3. Lublin, WBP Lublin, 2004,

Leszek Ludorowski: *Katalog dokumentów życia społecznego 1939-1945*. Lublin, WBP Lublin, 2009,

Elżbieta Kurpińska: *Katalog mikrofilmów. Rękopisy Cz. 1*. Lublin, WBP Lublin, 2009.

Wrzesień 1939 roku na Lubelszczyźnie. Lublin, WBP Lublin, 2009 (plyta CD).

Ze smutkiem i żalem żegnamy ŚP. MARIĘ JANOWSKĄ zmarłą w dniu 22.11.2009 roku

Maria Janowska była długoletnim aktywnym działaczem Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, w latach 2001-2005 członkiem Zarządu Głównego SBP, a w kadencji 2005-2009 skarbnikiem Koła SBP przy Bibliotece Narodowej. Autorka wielu artykułów i prac związanych z normalizacją bibliograficzną. Wieloletnia współpracowniczka naszej Redakcji, tłumaczka na język angielski.

Za pracę *Adaptacja formatu USMARC do polskich zasad katalogowania: opis bibliograficzny i zasady wyboru haseł* otrzymała w 2001 r. Nagrodę Naukową SBP im. Adama Łysakowskiego. Za zasługi dla bibliotekarstwa i Stowarzyszenia została odznaczona w 2005 r. Medalem SBP „W dowód uznania”, a w 2008 r. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarła tragicznie Koleżanka była wzorem zawodowej sumiennosci, pracowitości i życzliwości.

Redakcja „Bibliotekarza”

Protest przeciwko likwidacji zakazu łączenia bibliotek publicznych z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi	1
Artykuły	4
Barbara BUDYŃSKA: Biblioteki powiatowe – otoczenie prawne, idea, modele	4
Jadwiga SADOWSKA: Na marginesie zarządzania – satysfakcja, czyli zadowolenie z pracy	9
Anna KLEIBER: Wygrać ze stereotypami	12
Jan CIECHORSKI: Nagroda roczna dla dyrektora biblioteki publicznej	16
Jedno pytanie	21
Dlaczego biblioteki publiczne nie mogą być łączone z innymi instytucjami i bibliotekami szkolnymi? – odpowiada prof. Jacek Wojciechowski	21
Sprawozdania i relacje	22
Konferencja „Nowe trendy w technologii: biblioteki pomiędzy Web 2.0, siecią semantyczną i techniki- kami wyszukiwawczymi” (Maria MILLER, Małgorzata WORNBAR)	22
Przegląd publikacji	25
Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena PRZYBYSZ)	25
Sygnały o nowych publikacjach (Lidia BĄKOWSKA)	27
Z żałobnej karty	28
Władysław Andrzej Kempa (27.06.1936 – 1.10.2009) (Elżbieta PAWLICKA)	28
Pyłki Andrzej KEMPA	30
Z życia SBP (Marzena PRZYBYSZ)	31
Spotkanie przedstawicieli organizacji środowisk bibliotekarskich i informacji naukowej oraz zwią- zków zawodowych	31
Posiedzenie Prezydium ZG SBP	31
Spotkanie z przedstawicielami redakcji czasopism SBP	32
Jesienne wybory zarządów sekcji, komisji i zespołu przy ZG SBP	32
Tydzień Bibliotek 2010	32
Stanowisko SBP w sprawie projektu Europeana	33
Prawo biblioteczne	33
Przepisy prawne (Tadeusz ZARZĘBSKI)	33
Czynności związane z wprowadzeniem zmian do statutu biblioteki (Lucjan BILIŃSKI)	34
Biblioteki pedagogiczne w rozporządzeniu o nadzorze Pedagogicznym (Lucjan BILIŃSKI)	34
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	35
W kilku słowach	35
Protest Against Lifting a Ban on Integrating Public Libraries With Other Institutions and School Libraries	1
Articles	4
Barbara BUDYŃSKA: District Libraries – Legal Context, Idea and Models	4
Jadwiga SADOWSKA: On the Margin of Management – Contentment, i.e Job Satisfaction	9
Anna KLEIBER: To Win Against Stereotypes	12
Jan CIECHORSKI: Yearly Premium for the Director of Public Library	16

One question	21
Why Public Libraries can not be Integrated with other Institutions and School Libraries – answers Prof. Jacek Wojciechowski	21
Events and Reports	22
Conference „New Trends in Technology: Libraries Between Web 2.0, Semantic Web, and Retrieval Techniques” (Maria MILLER, Małgorzata WORNBAR)	22
Review of Publications	25
From the PLA Publishing House (Marzena PRZYBYSZ)	25
New Books Flash (Lidia BĄKOWSKA)	27
Obituaries	28
Władysław Andrzej Kempa (27.06.1936 – 1.10.2009) (Elżbieta PAWLICKA)	28
Stardust Andrzej KEMPA	30
From the PLA (Marzena PRZYBYSZ)	31
Meeting of Library and Information Science Communities Representatives and trade unions	31
The PLA Presiding Board Session	31
Meeting with Representatives of the PLA Journals Editing Boards	32
Autumn Elections of the PLA Sections, Commissions and Unit Governing Bodies	32
Week of Libraries 2010	32
The PLA Statement on Europeana Project	33
Library Law	33
Legal Regulations (Tadeusz ZARZĘBSKI)	33
Activities Connected with Amending a Library Statute (Lucjan BILIŃSKI)	34
Pedagogical Libraries in a Decree Regarding Pedagogical Supervision (Lucjan BILIŃSKI)	34
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	35
In a Nutshell	35

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Helena BEDNARSKA, Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZERSKA, Katarzyna MATERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@o2.pl).

Sekretarz redakcji: Marzena PRZYBYSZ (tel. 022 608-26-81, e-mail: m.przybysz@bn.org.pl)

Tłum. na jęz. angielski: Małgorzata WALESZKO. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i łamanie: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładki:** Katarzyna STANNY

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wydawnictwo@sbp.pl

Bibliotekarz jest dostępny online w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kpbc.umk.pl/dlibra/publication?id=17777>).

Prenumeratę „Bibliotekarza” można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (0-22) 825-53-49, e-mail: sprzedaz@sbp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

Nakład: 2100 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624

CZYTAJCIE NASZE CZASOPISMA NAUKOWE

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY – kwartalnik

Najstarsze polskie czasopismo bibliotekarskie o charakterze naukowym. Ukazuje się od 1927 r. Jeden z najlepszych periodyków z dziedziny bibliotekoznawstwa w Europie. Zapewnia możliwość publikacji i wymiany poglądów całemu środowisku bibliotekarskiemu oraz ludziom nauki związanym z naszym zawodem.

Świadectwem wysokiego poziomu tego pisma jest decyzja z 2007 r. ministra nauki i szkolnictwa wyższego o umieszczeniu tytułu na liście czasopism punktowanych i przyznaniu najwyższej punktacji (6 pkt.) w grupie polskich czasopism naukowych.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ – półrocznik

Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Jedyne periodyk naukowy z tej tematyki w Polsce. Decyzją ministra nauki i szkolnictwa wyższego od 2007 r. czasopismo punktowane (4 pkt.).

Gwarancją otrzymania czasopism jest prenumerata. Oprócz firm dystrybucyjnych działających na rynku wydawniczym można prenumerować **bezpośrednio** u wydawcy, czyli u nas. Zapraszamy!

Dział Promocji i Kolportażu SBP
Al. Niepodległości 213
02-086 Warszawa

Zamówienia: tel. (0-22) 825-50-24
fax: (0-22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

WYDAWNICTWO



KUPUJĄC U NAS WSPIERASZ
STOWARZYSZENIE
BIBLIOTEKARZY POLSKICH

NASZ PARTNER STRATEGICZNY

ALEPH Polska Sp. z o.o.
ul. Kossaka 7
01-576 Warszawa
tel./fax: (022) 839 83 18
www.aleph.pl
www.exlibrisgroup.com



Aleph Polska
automatyzacja bibliotek

ExLibris

The bridge to knowledge

Maciej Dziubecki
m.dziubecki@aleph.pl

ALEPH Polska Sp. z o.o. powstała w marcu 2001 roku. Wcześniej (od roku 1992) była Działem Wdrożeń systemu bibliotecznego Aleph® w firmie TCH Systems S.A. Obecnie jest jedynym dystrybutorem systemu Aleph oraz innych produktów firmy Ex Libris™ (MetaLib®, SFX®, DigiTool®, Verde®, Primo®) w Polsce i działa jako biuro serwisowe dla polskich użytkowników tych systemów.

Ex Libris Group jest wiodącym światowym dostawcą wysokiej jakości systemów dla bibliotek, centrów naukowych i muzeów. Zintegrowane systemy biblioteczne Aleph® oraz Voyager®, będące sztanदारowymi produktami firmy znalazły użytkowników w ponad 3000 instytucji w 62 krajach. Aleph jest wiodącym na rynku oprogramowaniem do automatyzacji bibliotek uniwersyteckich, publicznych, narodowych, naukowych jak również konsorcjów, sieci krajowych i wielkich korporacji.

W ostatnich latach Ex Libris wprowadził na rynek cztery nowe produkty, wyznaczające kierunek rozwoju nowoczesnego oprogramowania dla bibliotek: MetaLib, portal zapewniający dostęp do szeroko rozumianych zasobów informacji naukowej, SFX, system powiązań do źródeł informacji, DigiTool, system zarządzania obiektami cyfrowymi oraz Verde system do skutecznego zarządzania wyborem, oceną, zakupem i obsługą (wznowieniem lub rezygnacją z prenumeraty) elektronicznych baz danych i czasopism.

Najnowszy produkt, Primo, to system skupiający w jednym miejscu dostęp do wielu aplikacji, w sposób niewidoczny dla końcowego użytkownika. Jeden interfejs, rozszerzone możliwości wyszukiwania, jedna lista wyników, dostęp do materiałów z różnych źródeł i systemów w jednym miejscu.

ExLibris Primo

Primo® firmy Ex Libris™ to zaawansowane rozwiązanie do odkrywania i dostarczania informacji. Zapewnia ono czytelnikom nowoczesny i wygodny interfejs do wszelkich lokalnych i zdalnych źródeł informacji. Primo zostało stworzone po to, by biblioteki mogły oferować swoim użytkownikom usługi dopasowane do ich potrzeb i dostarczać relewantne informacje szybko i wydajnie, niezależnie od czasu i miejsca, w których są potrzebne.

Sprawdź jak działa Primo w Bibliotece Królewskiej Danii: <http://search.kb.dk/beta/>

Sprawdź jak działa Primo w The University of Iowa: <http://smartsearch.uiowa.edu/>

WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma. Numery archiwalne, a także pojedyncze numery można nabyć wyłącznie w Biurze ZG SBP. Oferta ważna do wyczerpania nakładu.

Wysokość bieżącej prenumeraty rocznej wynosi 144 zł (12 zł za 1 numer). W przypadku zamówienia co najmniej 3 egz. „Bibliotekarza” przysługuje rabat w wysokości 10%.

Wpłaty na prenumeratę przyjmuje:

Dział Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP

Al.Niepodległości 213, 02-086 Warszawa

Informacje: Joanna Janczak tel. (22) 825-50-24, faks (22) 825-53-49

e-mail: sprzedaz@sbp.pl

Aby dokonać prenumeraty, należy wypełnić blankiet pocztowy lub bankowy z zaznaczeniem liczby zamawianych egzemplarzy i dokonać wpłaty. Zaprenumerowane egzemplarze przesyłane są na adres prenumeratora przesyłką pocztową zwykłą.

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę „Bibliotekarza” przyjmowane są tylko na okresy kwartalne.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmujące pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez SBP oraz Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

**KUPUJCIE U NAS!
BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY**